Wydanie A B

Cena 3 zł

Głos Wielkopolski

Rok II — Poznań, sobota 7 grudnia 1946 r. — P Nr 336 (640)

Francja bez większości parlamentarnej

Komuniści wycofali kandydaturę Thoreza Bidault nie uzyskał większości

Paryż (PAP). Wczoraj po godz. 14-tej ogłoszono tu wiadomość, że partia komunistyczna wycofała kandydaturę swego przywódcy Maurycego Thoreza, która wobec tego nie będzie ogłoszona na czwartkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego. Z drugiej strony komunikują, że w godzinach rannych frakcja parlamentarna MRP postanowiła zgłosić kandydaturę Bidaulta na premiera.

Biuro polityczne partii komunistycznej postanowiło, że komuniści nie będą uczestniczyli w rządzie koalicyjnym, **na czele którego stałby członek MRP,** ani też nie będą popierali takiego rządu. Komuniści będą natomiast dążyli w dalszym ciągu do utworzenia koalicji przedstawicieli **mas pracujących i sił demokratycznych Francji.** Jak słychać w kuluarach Zgromadzenia Narodowego, kandydatura Bidaulta wysunięta została przez prawe skrzydło jego partii. Przed posiedzeniem niektórzy obserwatorzy uważali za rzecz pewną, że radykałowie pod kierownictwem **Heriota** wstrzymują się od głosowania na posiedzeniu popołudniowym. Obserwatorzy ci uważają za rzecz nieprawdopodobną, ażeby Bidault mógł uzyskać **niezbędne minimum 310 głosów,** nawet przy poparciu ze strony mniejszych satelitów MRP.

Londyn (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego przywódca francuskiej partii postępowych katolików, **Bidault, nie uzyskał koniecznej większości głosów, potrzebnej do ponownego wybrania go na stanowisko premiera Francji.** Komuniści i socjaliści powstrzymali się od głosowania w związku z decyzjami swych partyj, ogłoszonymi poprzednio.

Manifestacja jedności robotniczej

Warszawa (obsł. wł.). Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej zebrało się wczoraj rano pod przewodnictwem generalnego sekretarza partii Thoreza. Po dokonaniu przeglądu sytuacji, uchwalono rezolucję następującej treści: „Francuska partia komunistyczna składa gratulacje Thorezowi który jako kandydat na premiera otrzymał na Zgromadzeniu Narodowym 259 głosów komunistycznych i socjalistycznych. Ta manifestacja jedności robotniczej może być uważana za wstęp do utworzenia lewicowej większości w Zgromadzeniu Narodowym. Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej postanowiło kontynuować swe wysiłki dla zjednoczenia wszystkich sił robotniczych, demokratycznych we Francji w celu utrzymania świetności Francji i w celu odbudowania kraju. Francuska partia komunistyczna oświadcza, że nie weźmie udziału w rządzie, na czele którego będzie stał członek republikańskiego ruchu ludowego, oraz nie udzieli takiemu rządowi swego poparcia."

Warszawa (obsł. wł.). W środę wieczorem rada narodowa francuskiej partii socjalistycznej uchwaliła rezolucję, stwierdzającą, że francuska partia socjalistyczna może udzielić poparcia nowemu rządowi oraz wziąć w nim udział pod warunkiem, że program tego rządu będzie zgodny z ogólnymi wytycznymi programu socjalistycznego i że partia socjalistyczna weźmie udział w tym właśnie rządzie.

Najdonioślejsze obrady

W New Yorku toczą się niesłychanej doniosłości dla świata rozmowy. Mówi się o międzynarodowym rozbrojeniu. Stanowiska trzech głównych mocarstw: USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii zbliżają się ku sobie. Rosjanie, Amerykanie i Anglicy zaczynają mówić wspólnym językiem. Jest to najdonioślejsze wydarzenie po zakończeniu wojny światowej.

Wszyscy zebrani na II sesji O. N. Z. zdają sobie sprawę, że nieosiągnięcie porozumienia między wielkimi mocarstwami, to w bliższej lub dalszej przyszłości wojna. Wyścig zbrojeń, jaki rozwinął się po zakończeniu wojny, groził światu katastrofą. Przeciętny szary człowiek każdego z miast Europy czy Ameryki nie uświadamia sobie narastającego niebezpieczeństwa. Narody w stadium obecnym, ekspansji wielkich mocarstw i niezahamowania zbrojeń, stoczą się po równi pochyłej w przepaść. Obradom nowojorskim nie nadaje się tego wielkiego znaczenia dla ludzkości, jakie w rzeczywistości posiadają.

Inicjatywa ZSRR rozpoczęcia rozbrojeń wybiega daleko w przyszłość i jest podyktowana najszlachetniejszymi intencjami ratowania ludzkości. Na Kremlu jasno rozumieją, że wyścig zbrojeń, jaki daje się zauważyć na całym świecie, grozi nie tylko przyszłości nieuniknioną katastrofą, ale nakłada na ludność obecnie ciężary na zbrojenia, zubożą ją w dobra materialne i obniża poziom życia. Jest rzeczą znamienną, że inicjatywa rozbrojenia znowu wyszła od narodu słowiańskiego. Dzieje się to nie po raz pierwszy. Przypomnijmy inicjatywę Mikołaja II, konferencję haską itd. Pokojowo nastrojone narody słowiańskie nie dążą do wojen, pragną utrzymania pokoju i gotowe są poczynić znaczne ustępstwa, byle ten wspaniały cel osiągnąć. Minister Mołotow, jak wiemy, zrezygnował z własnego planu rozbrojeniowego i zgodził się wziąć za podstawę dyskusji plan USA w nadziei, że w ten sposób łatwiej osiągnięte zostanie porozumienie.

A jak bardzo potrzebne jest to porozumienie, niech świadczą dane ujęte w najogólniejszych zarysach. Ekspansja Stanów Zjednoczonych zapoczątkowana przez Franklina Delano Roosevelta ma dziś siłę wielkiego koła rozpędowego. Prasa radziecka stwierdza, że USA są dziś w świecie jedyną potęgą morską wojenną i handlową. Z końcem wojny flota USA posiadała 23 okręty liniowe, 27 lotniskowców, przeszło 70 eskortowych lotniskowców, 2 wielkie krążowniki, 21 ciężkich krążowników, 44 lekkich, 386 torpedowców, 368 eskortowych torpedowców i 240 łodzi podwodnych. Tonaż bojowy okrętów na 1 lipca 1945 r. wynosił 4.433.418 ton, a pomocniczych okrętów 9 milionów ton.

Amerykańska flota handlowa wynosiła na początku wojny 1/8 światowej floty handlowej, a obecnie wynosi przeszło 2/3 floty handlowej całego świata.

Lotnictwo amerykańskie z końcem wojny miało 42 tysiące samolotów najrozmaitszych typów. Piechota morska USA posiadała z końcem wojny 3,5 miliona marynarzy, gdy piechota lądowa w tym samym czasie wynosiła 8,5 żołnierzy. Cyfry te nie dają jeszcze pełnego obrazu. Operacyjne możliwości USA oparte są o szeroko rozbudowane bazy na Oceanie Spokojnym i na Atlantyku w ilości około 300 punktów strategicznych. Wszystkie ważniejsze bazy są obecnie we władaniu floty „pięciu oceanów". Pomimo tej niesłychanej w dziejach świata potęgi morskiej, USA zbroją się dalej... Anglia, która jeszcze na początku pierwszej wojny światowej była pierwszą potęgą morską, zajmuje obecnie pozycję drugą i *zmuszona jest do zwijania swej potęgi morskiej na Dalekim Wschodzie.* Niedawno w Bejpinie dowódca brytyjskiej floty Oceanu Spokojnego oświadczył, że „Anglia nie zamierza utrzymywać wielkich sił morskich w Hon-Kongu i w Singaporze i że główną bazą floty będzie Australia". Jest to rezygnacja z wiekowej pozycji niewątpliwie dla dumy angielskiej bardzo ciężka. Dodajmy do tego, że Australia, opracowując plan regionalnej obrony, uzgadnia go z USA. Kanada obronę swoją uzgodniła już ze Stanami Zjednoczonymi przy minimalnym udziale Wielkiej Brytanii.

Anglia, zwijając swoją wiekową sferę wpływów na Oceanie Spokojnym, przeprowadza koncentrację swych sił w Afryce i w Indiach. Z tych dwóch pozycji Anglicy nie zamierzają ustąpić. Nie wszystkim jest wiadomo, że Anglicy przenoszą obecnie wielkie zakłady zbrojeniowe do Afryki. Hasło najnowsze w Londynie głosi: Afryka brytyjska stanowi klucz do bezpieczeństwa brytyjskiej wspólnoty narodów. Ostatnia wojna przekonała Brytyjczyków, że ich wyspy przestały być podstawą w wojnie z mocarstwem europejskim. Współczesne lotnictwo, bomby i pociski rakietowe wymagają decentralizacji przemysłu wojennego i ulokowania go na jak najdalszych odległościach. Anglia czyni gorączkowe przygotowania w tym kierunku i zbroi się. Zresztą Anglicy idą tu za przykładem ZSRR, który dzięki skupieniu swego wielkiego przemysłu wojennego za Uralem mógł wojnę z Niemcami wygrać.

Do czego to wszystko prowadzi? Owe szukanie nowych baz, standaryzacja produkcji broni USA i Anglii, przegrupowanie sił, wiązanie bloków politycznych w Europie i Małej Azji, to przecież droga po równi pochyłej w przepaść.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest zahamowanie zbrojeń przez umowę międzynarodową pod ścisłą kontrolą Rady Bezpieczeństwa. Dlatego ludzkość świadoma wydarzeń obecnych z zapartym oddechem śledzi bieg rozmów wielkich mocarstw w Nowym Jorku. Są to dni, które rozstrzygną o losie milionów istnień ludzkich, o nędzy lub dobrobycie naszego i przyszłego pokolenia.

H. Barański

Rozbrojenie głównym tematem ONZ

Wielka Brytania za wnioskiem radzieckim

Londyn (obsł. wł.). W Nowym Jorku zebrała się wczoraj na popołudniową sesję komisja specjalna, złożona z przedstawicieli 21 delegatów, a wśród nich przedstawiciela Polski. Celem zebrania komisji politycznej Narodów Zjednoczonych było omówienie wniesionych projektów w związku z rozbrojeniem.

Przewodniczył prezes ONZ Spaak. Komisja przyjęła bez debaty pierwszą część wniosku amerykańskiego, domagającego się powszechnej i

natychmiastowej redukcji zbrojeń wszystkich narodów.

Druga część wniosku amerykańskiego domaga się od Zgromadzenia Ogólnego, aby zwróciło się do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem natychmiastowego planu redukcji zbrojeń. Senator **Conelly** oświadczył, że opracowanie tego planu jest zadaniem Rady Bezpieczeństwa, a Zgromadzenie Ogólne ma prawo przyjęcia lub odrzucenia tego planu, który po przyjęciu ma być przedłożony poszczególnym rządom do ratyfikacji.

W dyskusji na temat zdolności Narodów Zjednoczonych do narzucenia rozbrojenia, delegat Wielkiej Brytanii **Shawcross** oświadczył, iż **wypowiada się raczej za wnioskiem sowieckim,** w myśl którego poszczególne państwa zawarłyby traktat o rozbrojeniu z ONZ. Na długą metę — powiedział delegat brytyjski — edykt Rady Bezpieczeństwa nie byłby tak skuteczny, jak konstytucyjnie przyjęty traktat.

Delegat Australii przypomniał delegatom, że plan ma być opracowany przez 11 członków Rady Bezpieczeństwa, a ponadto jest 43 innych członków Narodów Zjednoczonych, którym potrzeba czasu na przestudiowanie planu Rady. Pogląd ten poparli delegaci Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady.

Minister **Mołotow** przypomniał w swoim oświadczeniu, że Zgromadzenie Ogólne powinno zwrócić uwagę Radzie Bezpieczeństwa na konieczność prohibicji odnośnie broni atomowej.

Delegat Wielkiej Brytanii Cadogan zgodził się z projektem sowieckim, lecz

domagał się jego wzmocnienia.

Wielka Brytania — powiedział Cadogan — zwróci się do Rady Bezpieczeństwa z prośbą o przyśpieszenie prac komisji energii atomowej i zaleci, aby Rada Bezpieczeństwa opracowała plan, gwarantujący **zakaz produkowania bomb atomowych** i innych rodzajów broni, mogących mieć zastosowanie przy masowym zniszczeniu.

Senator Conelly zwrócił się do ministra Mołotowa, aby rozpatrzył projekt, przewidujący, aby międzynarodowa komisja kontrolna opracowała plan pokojowego zastosowania energii atomowej. Senator Conelly oświadczył, iż w zasadzie Stany Zjednoczone uznają projekt przedłożony na tym zebraniu jako możliwy do przyjęcia.

Lewis skazany na 10 tysięcy dolarów grzywny

Nowy Jork (obsł. wł.). Sąd Federacyjny w Waszyngtonie, skazał w środę Związek górników amerykańskich na karę grzywny w wysokości 3½ mil. dolarów, zaś prezesa związku górników na grzywnę w wysokości 10 000 dolarów. Lewis oraz związek górników uznani zostali przez sąd za winnych nieposzanowania władz sądowych. Obrońcy zapowiedzieli sprzeciw.

Komuniści amerykańscy popierają strajk węglowy

Warszawa (obsł. wł.). Komitet partii komunistycznej w Stanach Zjednoczonych wydał deklarację, w której solidaryzuje się ze stanowiskiem strajkujących górników. Deklaracja apeluje do społeczeństwa amerykańskiego, aby okazało górnikom poparcia i przyczyniło się do zrealizowania ich słusznych żądań.

Przedstawiciel Francji oświadcza:

Przedwczesna odbudowa Niemiec

Berlin (PAP). Przedstawiciel Francji w sojuszniczej komisji kontrolnej w Berlinie, Jacques Desaint Hardouin, **krytykując unifikację** brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech stwierdził, że odbudowa Niemiec powinna nastąpić dopiero w ramach odbudowy Europy jako całości. Przedstawiciel Francji podkreślił, że rząd francuski nie sprzeciwiał się zastosowaniu zasady zjednoczenia gospodarczego, które stanowi podstawę porozumienia podpisanego pomiędzy obydwoma państwami anglosaskimi. Francja wypowiedziała się w swoim czasie za utworzeniem Biura Sojuszniczego, które pozwoliłoby na wprowadzenie w życie porozumienia pomiędzy 4-mocarstwami. Jednakże rząd francuski stoi na stanowisku, że nie da się na dłuższy przeciąg czasu **odłączyć czynników gospodarczych od politycznych.** Dlatego też jest on przeciwny powierzeniu w chwili obecnej spraw gospodarczych Niemiec instytucjom administracyjnym niemieckim. Francja woli zachować ostrożność i pójść po drodze **nieoddania w ręce niemieckie na razie produkcji oraz podziału wyprodukowanych towarów.** Francja nie zamierza skazywać Niemiec na niewolnictwo i pragnie, by jako sąsiad Francji stały się krajem pokojowym, wobec czego muszą one być dostatecznie zaopatrzone. Jednakże Francja uważa, że reorganizacja źródeł życia gospodarczego, zniszczonych przez wojnę musi być dokonana w ramach szerszych — **mianowicie w ramach odbudowy całej Europy.**

Składając DANINĘ NARODOWĄ przyspieszasz odbudowę Ziem Odzyskanych

Rezolucja zjazdu wrocławskiego

Warszawa (API). Na zjeździe delegatów obywatelskich komitetów Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani we Wrocławiu w dniu 2 grudnia 1946 roku przedstawiciele wojewódzkich, powiatowych i gminnych Komitetów Obywatelskich Daniny Narodowej w liczbie trzech tysięcy osób:

1. stwierdzają powszechne całego narodu zrozumienie konieczności szybkiego dokończenia, wszczętej przed półtora rokiem i prowadzonej dotychczas z poważnymi wynikami repolonizacji Ziem Odzyskanych oraz ich należytego zagospodarowania, jako najpewniejszego zabezpieczenia Polski przed zaborczością niemiecką i nieodzownego warunku postępu kulturalnego i dobrobytu ogółu obywateli;

2. ślubują uczynić wszystko, co jest w ich mocy, by zapewnić sprawiedliwy wymiar Daniny Narodowej oraz wniesienie jej do kas skarbowych przez ogół obywateli dobrowolnie z nakazu sumienia patriotycznego;

3. wzywają wszystkich obywateli dobrej woli do ochotnej współpracy z komitetami obywatelskimi w imię naczelnego dziś celu całej polskiej polityki: utrwalenia zachodniej i północnej granicy na Nisie Łużyckiej, Odrze ze Szczecinem i Bałtykiem po wszystkie czasy."

Podwyżka zaopatrzeń emerytalnych

Warszawa (API). Rada Ministrów uchwaliła dekret normujący sprawę podwyżki dodatków przejściowych do zaopatrzeń emerytalnych.

Na podstawie tego dekretu minimum zaopatrzenia dla emerytów ustalony został na 1 200 zł miesięcznie zaś dla wdów 800 zł miesięcznie.

Dodatek przejściowy dla emerytów został ustalony na 1 000 zł, dla wdów na 700 zł, zaś dla sierot 300 zł, 400 i 600 zł miesięcznie.

Minimum zaopatrzenia dla emerytów, którzy przeszli na emeryturę po 30 września 1945 r. ustalone zostało na 1 200 zł, dla wdów na 800 zł, dla sierot zaś na 325 zł, 450 i 700 zł.

Podwyżkę minimum emerytur oraz dodatków przejściowych ma również zastosowanie przy wypłacie zaopatrzeń dla osób szczególnie zasłużonych.

Dekret powyższy obowiązuje z mocą wsteczną od 1 września 1946 r.

Napad bandy na samochód komunikacyjny

Rzeszów (PAP). Przed kilkoma dniami został zatrzymany przez kilkunastu bandytów w lesie koło wsi Toporów, powiatu kolbuszowskiego, samochód komunikacyjny, kursujący na trasie Rzeszów — Warszawa. Bandyci po obrabowaniu podróżnych, uprowadzili samochód wraz z kierowcą i konduktorem.

Wkrótce po zatrzymaniu samochodu, żołnierze K. B. W., funkcjonariusze U. B. P. i M. O. z Kolbuszowej udali się w pościg za bandą, na którą urządzili zasadzkę w lesie. W wyniku walki, banda została zlikwidowana, pozostawiając na miejscu 9 zabitych i sporo różnego rodzaju broni i amunicji.

Ofiarą walki padł kierowca samochodu Wiktor Kosowski i konduktor Edward Całka.

Pobył Schumachera w Londynie

Londyn (PAP). W kołach robotniczych Londynu i postępowej opinii publicznej wywołuje zdziwienie serdeczność, z jaką podejmowani są w Londynie Niemcy, którzy przybyli w ubiegłym tygodniu do Wielkiej Brytanii. W poniedziałek, dnia 2 grudnia rząd brytyjski wydał na cześć Niemców przyjęcie w hotelu Savoy. W imieniu rządu podejmował Niemców brytyjski minister Hynd, któremu podlegają sprawy związane z brytyjską strefą okupacyjną oraz minister stanu Mac Neil.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że dr Kurt Schumacher został zaproszony przez brytyjskiego ministra skarbu Hugh Daltona i spożył z nim śniadanie.

Święto konstytucji radzieckiej

Moskwa (PAP). Wczoraj cały Związek Radziecki obchodził uroczyście święto konstytucji radzieckiej 10-ta rocznica uchwalenia konstytucji ZSRR. Dzień konstytucji uznany za święto państwowe, wolny jest od pracy. Wszystkie gmachy w Moskwie udekorowane są sztandarami państwowymi.

Zmniejszenie sowieckiej armii okupacyjnej

Moskwa (ZAP). Do Moskwy nadeszły z Niemiec pierwsze transporty wojsk sowieckich, wracających w ramach planu demobilizacyjnego. Według wiadomości z Berlina wycofywanie wojsk jest tak poważne, że cały system komunikacyjny jest silnie zajęty transportem żołnierzy.

Agencje i radio donoszą:

◇ Dzienniki włoskie podają nazwiska 7 osób aresztowanych przez policję włoską w związku z zamachem na ambasadę brytyjską w Rzymie. Wszyscy aresztowani pochodzą ze środowiska syjonistów.

◇ Z pogranicza francusko - hiszpańskiego donoszą, że trzy nowe oddziały Hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej zostały odkomenderowane nad granicę pirenejską. Daje się zauważyć podjęcie robót fortyfikacyjnych na odcinku Larse—Hendaye w pasie głębokości 12 km.

◇ Według nadeszłych tu z Madrytu wiadomości, policja frankistowska aresztowała 21 studentów madryckich, podejrzanych o należenie do republikańskiej organizacji uniwersyteckiej.

◇ Powódź w Wielkiej Brytanii zaczyna przybierać zastraszające rozmiary. W wielu miastach komunikacja odbywa się przy pomocy wszelkiego rodzaju łodzi. W Windsorze wielkie połacie ziemi zalane są wodą. Słynna szkoła Eton znalazła się jak gdyby na wyspie, gdyż wezbrana rzeka rozdzieliła się na 2 ramiona, z których jedno okrążyło miasto i dopiero za nim łączy się z dawnym korytem.

◇ W Palestynie rozpoczęła się fala zamachów. Oddział brytyjski najechał na minę podłożoną w pobliżu Haify. Jeden z żołnierzy brytyjskich poniósł śmierć na miejscu.

◇ Agencja Reutera donosi z Bengalu, że w czasie nowych rozruchów zabity został oficer policji indyjskiej oraz 7 osób spośród ludności cywilnej. 16 osób odniosło rany.

◇ Z Nankinu donosi agencja Reutera, że armia komunistyczna operująca na wschód od Yenamu kontratakowała i zajęła trzy miasta. Według radia komunistów chińskich zlikwidowało to groźbę natarcia wojsk Kuomintangu na Yenan.

◇ W poniedziałek wieczór nastąpił wybuch składu amunicji w pobliżu Strassburga, który spowodował pożar w pobliskiej wiosce. Ofiar w ludziach nie było, lecz w obrębie wielu kilometrów wyleciały szyby z okien.

◇ Kapitan Bandidt na dwumotorowym jednopłatowcu wystartował z Anglii, by odbyć pierwszy po wojnie samotny lot do Australii. Lotnik nie zamierza pobijać żadnych rekordów i chce odbyć swą podróż na dystansie 13 000 mil w przeciągu 13 dni.

ŻNIWA W GRUDNIU

W czasie od 7-go do 18-go grudnia br. czekają graczy 48-mej loterii prawdziwe żniwa, a mianowicie ciągnienia IV-tej klasy, które przyniosą im 27 000 wygranych na sumę przeszło 45 milionów złotych, w tym

MILION

3 wygrane po pół miliona		
20 wygranych po 100 000		
30	„	„ 50 000
100	„	„ 20 000
400	„	„ 10 000 itd.

Przypominamy, że ostatni termin odnowienia losu upłynął 4-go grudnia. Po tym terminie kolektor może sprzedać nieodnowiony los komu innemu. 11-42

Odkrycia na zamku Piastów w Szczecinie

Ślad historycznych słowiańskich Gryfitów

Szczecin (PAP). W czasie przenoszenia trumien książąt pomorskich z podziemia Zamku Piastowskiego w Szczecinie do jednej z komnat odkryta została nowa trumna, wagi około 500 kg, w której spoczywają prochy księcia Szczecina Franciszka II, zmarłego w połowie XVII w. Trumna zawdzięczając temu, że znajdowała się na spodzie grobu ocalała przed łupieżcami. Trumnę zdobią krucyfiks, wizerunki świętych oraz herby książęce. Po otwarciu wieka, w obecności członków Komisji Konserwatorskiej, znaleziono szczątki Franciszka II, spowite w zetlałe brokaty i jedwabie. Obok leżał kołpak książęcy, bogato przybrany szlachetnymi kamieniami oraz łańcuch książęcy, pięknej renesansowej roboty jubilerskiej wraz z medalionem. Poza tym odnaleziono duży sygnet z turkusem, przybrania ze złotego sztychu oraz stalową szpadę.

Wszystkie te przedmioty przedstawiają dużą wartość historyczną i artystyczną. Znajdą one pomieszczenie w Muzeum Miejskim.

Po przeniesieniu 14-tu trumien natrafiono, pod warstwą cegieł i piasku na cmentarzysko z resztkami kości i zbutwiałych trumien. Istnieje przypuszczenie, że są to prochy wcześniejszych książąt szczecińskich, potomków słowiańskich Gryfitów, które przeniesione zostały na zamek po pożarze kościoła Mariackiego, znajdującego się ongiś w pobliżu Zamku.

Uczony polski członkiem Francuskiej Akademii Weterynaryjnej

Warszawa (PAP). Znakomity parazytolog prof. dr Witold Stefański, długoletni dziekan Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego, został powołany na członka korespondenta Francuskiej Akademii Weterynaryjnej. Wręczenie dyplomu odbędzie się w Paryżu, 19-go grudnia br. w czasie uroczystego stulecia istnienia Akademii.

O ile nam wiadomo po raz pierwszy uczony polski zostaje powołany na członka Francuskiej Akademii Weterynaryjnej.

Obligacje P. P. O. K.

Warszawa (API). Wszystkie oddziały Narodowego Banku Polskiego otrzymały już obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju i rozdzielają je pomiędzy Urzędy Skarbowe i wojewódzkie oddziały Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Konferencja w sprawie rejestracji opłat radiowych

Warszawa (PAP). Ostatnio odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja w sprawie rejestracji i inkasa opłat radiofonicznych, przy udziale: Ministra Poczt i Telegrafów ob. Putka, Kier. Minister. Inf. i Prop. ob. Widy-Wirskiego i Naczelnego Dyrektora Polskiego Radia ob. W. Billiga. Konferencja ustaliła, że:

1. ponowna rejestracja abonentów, którzy już zarejestrowali się w Polskim Radio, nie będzie przeprowadzona,

2. od 1 stycznia 1947 r. Polskie Radio rozpocznie przekazywanie inkasa i rejestracji abonentów przedsiębiorstwu państwowemu „Poczta, Telegraf, Telefon",

3. kolejne obejmowanie poszczególnych Dyrekcyj przez pocztę podawane będzie do wiadomości abonentów przy pomocy prasy, radia i specjalnych obwieszczeń,

4. do czasu przekazania przez Polskie Radio inkasa i rejestracji Poczcie, wszyscy abonenci obowiązani są nadal uiszczać wszystkie należności bieżące w dotychczasowych punktach wpłat — Polskiego Radia.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
»ROKITA«
standardowa fabryka półproduktów organicznych
w DOLNYM BRZEGU k/ Wrocławia
poszukuje
CHEMIKÓW
12-76
Podania z życiorysami należy składać:
1) Warszawa, Lwowska 17, Centralny Zarząd Przemysłu Chem. „Rokita"
2) Brzeg Dolny k/Wrocławia, Zakłady Przemysłu Chemicznego „Rokita"

Skradzione klejnoty ks. Windsoru znaleziono we Francji

Londyn (PAP). Zgodnie z doniesieniem paryskiego korespondenta dziennika „Daily Graphic", większość klejnotów księżny Windsoru, skradzionych przed 6 tygodniami, znajduje się obecnie we Francji. Klejnoty przeszmuglowały przez komorę celną 4 dobrze ubrane kobiety. Księstwo Windsoru byli bacznie śledzeni przez bandę złodziei biżuterii przez cały czas swego pobytu we Francji, lecz dopiero w Anglii nadarzyła się sposobność dokonania kradzieży. Po przesortowaniu kosztowności i wybraniu najcenniejszych sztuk, złodzieje udali się do Dover, gdzie oczekiwały na nich 4 elegancko ubrane kobiety. Każda z tych kobiet była obładowana klejnotami, a na szyjach i przegubiach rąk — naszyjniki i bransolety, ukryte pod płaszczami futrzanymi. Kobiety nie miały żadnych waliz, aby nie wzbudzać podejrzenia na komorze celnej. Większe kamienie, które łatwiej było zidentyfikować, przesłano agentom w Antwerpii i Brukseli, gdzie uległy przeszlifowaniu tak, aby uniemożliwić ich rozpoznanie.

Głos uczonego radzieckiego o linii Odry i Nisy

Dotychczas na temat granicy zachodniej Polski wypowiedzieli się najwyżsi dostojnicy Z. S. R. R. Stalin i Mołotow oraz publicyści radzieccy. Natomiast nie doszedł nas jeszcze głos uczonych rosyjskich. Obecnie podajemy pisemne uwagi na ten temat.

Nakładem Akademii Nauk Związku S. R. R. ukazał się pierwszy zeszyt czasopisma pt. „Sowietskaja etnografia", w którym profesor Kuszner (Knyszef) zamieścił rozprawę pt. „O metodzie określania terenów etnograficznych" profesor Kuszner, analizując metody rozwoju materialnej kultury i przejawy jej na terenach słowiańskich, stwierdza, że rysem charakterystycznym, który wyjaśnia koloryt etniczny danego terenu są specjalne formy domów mieszkalnych, rozplanowanie ich i sposób budowy zagród urządzenie wnętrz, naczynia gospodarcze i kulinarne.

„Ujawnienie stopnia i granic rozpowszechnienia typów kultury materialnej — pisze prof. Kuszner — ułatwia rozstrzygnięcie sporów etniczno-terytorialnych. Jako przykład możemy wskazać na granicę zasięgu w niedalekiej przeszłości specyficznego typu chaty polskiej podcieniowej z występem krokwi nad sieniami wzdłuż dolnego biegu rzeki Odry. Według oficjalnych danych niemieckich ludność tego terenu mówiła w znacznej większości po niemiecku. Stąd etnografowie niemieccy wyciągali wnioski, że tereny te stanowią niemieckie terytorium etnograficzne. Badanie etnograficzne i archeologiczne rejonu omawianego wykazuje, że jeszcze przed 100—150 laty ludność wiejska mieszkała w budynkach mieszkalnych typu polskiego, który wyraźnie odróżnia się od zwykłych wiejskich zabudowań mieszkalnych Niemców. Typ ten opisany przez uczonych polskich Fiszera, Kolberga oraz niemieckich Haxthausena, R. Henninga oraz K. Rauma rozpowszechniony jest głównie w Wielkopolsce. Na Pomorzu ma on nieznaczne odchylenia, lecz są one tak minimalne, że można mówić o pewnym typie kujawsko-pomorskiego odgałęzienia polskiej chaty podcieniowej. W chwili obecnej w granicach wymienionego rejonu zachowały się jeszcze gdzieniegdzie budowle tego typu, przy czym zachodnia granica zasięgu chaty podcieniowej na początku XIX w. prawie odpowiadała granicom etnograficznym ziem polskich w IX i X w. Ponieważ w wymienionych rejonach zachowała się specyficzna typowo słowiańska forma pieca, w ozdobach i w ornamentacji ubrań typ słowiański — można twierdzić, że obecna ludność tego rejonu na początku drugiej wojny światowej była nie niemieckiego a słowiańskiego pochodzenia i że jeszcze na początku XIX w. zachowała swe etniczne właściwości. Ostateczne zniemczenie nastąpiło prawdopodobnie stosunkowo niedawno gdzieś od połowy XIX w. Wywody te potwierdzają dokumenty historyczne i współczesna toponimika rejonu." (b)

Nasza gospodarka

Delegacja N. O. T. u Prezydenta K. R. N.

W listopadzie br. Prezydent K. R. N. przyjął delegację Naczelnej Organizacji Technicznej. W rozmowie omówiono sprawy dotyczące świata technicznego. Specjalną uwagę poświęcono konieczności upowszechnienia wiedzy technicznej i opracowania odpowiednich wydawnictw. Rozpoczęto pracę nad wydaniem encyklopedii technicznej. W dalszym ciągu audiencji omawiano sprawy górnictwa i planowej gospodarki technicznej.

Inwestycje na odbudowę

Według planu 3-letniego przewiduje się: na budowę nowych budynków w 1947 roku 1 580 620 000 zł; w roku 1948 — 247 234 000 zł; w 1949 r. — 1 509 775 000 zł; na remont budynków w 1947 r. 383 323 000 zł; w r. 1948 — 47 777 000 zł; w r. 1949 — 6 706 000 zł.

Produkcja nowych artykułów chemicznych

Wytwórnia „Przemysł arsenowy" rozpoczęła produkcję kilku nowych artykułów jak: wapno nawozowe, palone, stosowane jako sztuczny nawóz i do celów budowlanych, czerwień tlenkowa do fabrykacji farb ochronnych, czerwień arsenowa potrzebna w garbarstwie do odwłaszania skór. (r)

Produkcja celulozy i papieru

Fabryka celulozy i papieru w Kluczach została całkowicie odbudowana i oddana do użytku w 100 procent.

Ubrania dla górników

Fabryka konfekcji gumowanej w Trzebini wykonała dotąd 1000 ubrań dla górników do prac w szybach. (r)

Przemysł papierniczy Ziem Odzyskanych

Na Ziemiach Odzyskanych objęliśmy 154 fabryki i zakłady przetwórcze przemysłu papierniczego. Fabryki te w większości były poważnie zniszczone. Nie wszystkie nadawały się do uruchomienia niektóre trzeba było poddać scaleniu.

Dziś na Ziemiach Odzyskanych uruchomiliśmy 33 zakłady wytwórcze, 24 przetwórcze, do uruchomienia pozostaje 8.

Stan zatrudnienia wynosi 19.092 prac. fizycznych i 2051 prac. umysłowych (w tym 722 Niemców).

Od 1. 9. 46 wykonano 35.010 ton papieru, 8165 ton tektury. Ogólna wartość produkcji papieru na Z. O. wynosi 16.312.000.— w całej Polsce 75.888.000 zł.

Zakłady położone na Z. O. grają już dziś poważną rolę w eksporcie. Fabryka Papieru w Głuchotarach do końca 1946 r. wyśle do Chin 3000 ton papieru gazetowego w rolach, oraz 60 ton do Peru. (rog)

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

Co słychać w Zbąszyniu

Z inicjatywy wydziału oświatowo-społecznego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Zbąszyniu, wprowadzono na okres zimowy wykłady i pogadanki, dla rolników gminy.

Pierwsze zebranie odbyło się w niedzielę, dnia 24 ub. m. na którym lekarz weter. p. Kaczmarski wygłosił ciekawy referat na temat chorób zakaźnych zwierząt domowych. Wykłady wzbudzają wśród rolników wielkie zainteresowanie.

W niedzielę, dnia 24. 11. br. w lokalu p. Dulata odbyło się zebranie Zrzeszenia Kupców Wielkopolskich oddziału zbąszyńskiego.

W obecności delegatów powiatowych pp. Skibińskiego i Samuela zagaił zebranie prezes p. Grygel.

Następnie omawiano sprawy dotyczące Daniny Narodowej i pomocy na cele Opieki Społecznej.

Zaznaczyć należy, że kupiectwo tutejsze doceniając wielkie znaczenie odbudowy kraju i Ziem Odzyskanych, już niejednokrotnie dało dowód tego zrozumienia, a w chwili obecnej spełni tym więcej swój obowiązek. (sa)

Zarząd Gnieźnieńskiego Koła Członków Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK"

urządza w piątek, dnia 6 grudnia 1946 r. w lokalu Biblioteki Miejskiej w Gnieźnie przy ulicy Mieczysława 6 swój pierwszy

„Wieczór Czytelnika"

W programie m. in.:

Słowo o „Czytelniku" — prelegent: inspektor Tadeusz Sójka. — Referat „Wartości literackie polskich kolęd i pastorałek", wygłosi prof. Stanisław Gawrych. — Kolędy w wykonaniu tenora prof. Aleksandra Frąckowiaka, przy fortepianie kompozytor prof. Klemens Waberski.

Początek o godzinie 20.

„Klasztor" wągrowiecki i jego odbudowa

„Klasztor" a raczej kościół poklasztorny był przedmiotem chluby wągrowiczan od najdawniejszych już czasów. Dumne jego mury panowały nad miastem od końca XIV wieku. „Klasztor" przeżywał z miastem najgorsze jego chwile, pożary, powodzie i zarazy. Jemu też zawdzięcza Wągrowiec swe istnienie i rozwój, w nim znajdował ostoję w latach największego upadku, szczególnie po najeździe Szwedów, kiedy to groziło miastu kompletne wyludnienie.

W roku 1396 spalił się klasztor Cystersów w Łeknie, a zakonnicy przenieśli się do Wągrowca, który im więcej odpowiadał ze względu na swe położenie, jako punkt prześciowy na drodze z Gniezna i Poznania na Pomorze. — Kosmopolityczny charakter zakonu, mimo przeważającej nim ilości Niemców, sprzyjał współpracy z osadnikami, jaką wówczas był Wągrowiec. Równocześnie więc z przeniesieniem zakonu znaczyna się rozwój gospodarczy i kulturalny miasta, które przyjęło formę grodu przyklasztornego. Z biegiem czasu, w miarę rozrastania się i otrzymywania przywilejów królewskich, Wągrowiec uniezależnił się od zakonu, czego dowodem jest powstanie odrębnej parafii miejskiej i budowa gotyckiej fary. Jednakże zakon nie stracił swej łączności z miastem. W roku 1837 Prusacy wypędzili Cystersów, którzy w tym czasie byli już zakonem czysto polskim.

Na temat murów „Klasztoru" zdania są podzielone. Niektórzy twierdzą, że mury obecne mieszczą w sobie dawne mury romańskie, i że na nich właśnie odbudowano „Klasztor" po pożarze w r. 1447. Za koncepcją tą przemawia jedynie rozmiar budowli i grubość murów. Przebudowa świątyni po roku 1747 nadała jej styl barokowy. Skromny to barok; był on raczej wyrazem czasu budowy, aniżeli tendencji artystycznej. Wnętrze kościoła, jego filary i ołtarz główny przypominają żywo kościół św. Ignacego w Rzymie, który pochodzi z tego samego czasu. Trudno jednak ustalić właściwą przynależność stylową, ponieważ niektóre szczegóły nie mogłyby znaleźć miejsca w baroku. — Typowo barokową była jedynie kazalnica, która artyzmem wykonania odbijała od reszty ornamentów i ołtarz główny z „Wniebowstąpieniem Najśw. M. Panny", a także ten sam motyw na wschodnim frontonie kościoła. Natomiast nadmiar linij prostych, duża przestrzenność i typowo-renesansowe postacie apostołów w płaskorzeźbie prezbiterium, przemawiają za przynależnością renesansową, mimo iż pochodzą z XVIII wieku.

Poza wartościami stylowymi i artystycznymi, umiłowanie „Klasztoru" przez społeczeństwo miało jeszcze inne źródło. Był on symbolem jedności i spójni okolicznych wiosek z miastem i przez to był symbolicznym patronem całego powiatu.

I stałby jeszcze wieki, gdyby go nie podpaliły zbrodnicze ręce zbirów hitlerowskich. Z rozpaczą spoglądali mieszkańcy Wągrowca na walące się sklepienia i płonące ołtarze. Ratunek był niemożliwy, bo zaborca uczynił ze świątyni magazyn narzędzi swych zbrodni. Po pożarze pozostały jedynie mury, nadające się do odbudowy. Myśl usunięcia gruzów i zabezpieczenia resztek przed nadchodzącą zimą doczekała się realizacji. Społeczeństwo Wągrówca podjęło się tej kolosalnej pracy. Dnia 30 sierpnia 1946 Miejska Rada Narodowa postanowiła zapoczątkować dzieło odbudowy. W związku z tym dnia 24 września 1946 r. zawiązał się „Komitet Odbudowy Klasztoru" pod wysokim protektoratem Wojewody poznańskiego St. Brzezińskiego i J. E. biskupa gnieźnieńskiego ks. dr L. Bernackiego. W skład komitetu weszli członkowie całego społeczeństwa miasta i powiatu. Czynniki państwowe poparły projekt odbudowy i przyrzekły pomoc, jeżeli społeczeństwo samo zapoczątkuje tę pracę. Praca to olbrzymia i potrwa lata, jednakże na progu swej działalności Komitet Odbudowy może się poszczycić niemałymi wynikami. W ciągu trzech niespełna miesięcy usunięto około 2500 m³ gruzu, mimo że stała ekipa składa się tylko z 8—10 ludzi. Kierownictwo prac wyraża nadzieję, że przed nastaniem zimy najwięcej zagrożone partie zostaną zabezpieczone. Poza stałą ekipą dorywczo pomagają wszyscy. Jeden daje konie, drugi wozy, trzeci pracę i tak na zmianę, a pieniądze dają wszyscy. Gruz wywozi się nad Wełnę, gdzie w przyszłości ma powstać park miejski.

Prace obecne są właściwie pracami wstępnymi, lecz od ich powodzenia będzie zależało całe dzieło odbudowy. Dzieło to jest ambicją społeczeństwa, chcącego wykazać swą prężność i zrozumienie dla akcji odbudowy kraju w ogólności. Wysiłkowi temu życzyć należy jak najlepszego powodzenia i dać go za wzór innym.

Nie ma rzeczy niemożliwych dla społeczeństwa zorganizowanego.

L. Budzyński

Wystawa obrazów w Krotoszynie

Krotoszyn, a zwłaszcza jego kulturalne środowisko, z dużym zadowoleniem przyjął do wiadomości fakt urządzenia w naszym mieście wystawy obrazów. Wystawę urządzono staraniem Pow. Referatu Kultury i Sztuki i Oddziału Inf. i Propagandy. Obejmuje ona prace młodej utalentowanej malarki p. Jadwigi Kalinowskiej i nosi tytuł „Pejzaż dolnośląski". Wystawa cieszy się powodzeniem zarówno młodzieży jak i starszego społeczeństwa. Rozmieszczone w czterech salach zamku miejskiego obrazy Jadwigi Kalinowskiej wskrzesiły tradycje tego zamku, gdzie przed wojną społeczeństwo Krotoszyna miało możność podziwiania arcydzieł naszych mistrzów pędzla. Liczne (około 120) prace ilustrujące nam piękno naszych Ziem Odzyskanych, wykonane są w różnych rodzajach techniki malarskiej. Mamy tu więc i olej, i akwarelę, węgiel, ołówek, pastel, tłustą kredkę i in. Malarka traktuje swe prace śmiało, z pełną malarską dojrzałością, wyzyskując szerokie możliwości swego talentu. Obok pejzażu widzimy kilka z dużą kulturą namalowanych martwych natur, kilka udanych portretów. Osobną salę zajmuje kilka prac wykonanych w naszym mieście, w których malarka pokazała nam ciekawe i piękne jego motywy, obok których dotychczas chodziliśmy obojętnie. Specjalne zainteresowanie wzbudza pięknie w kilku technikach wykonany kościółek św. Rocha. Jak się dowiadujemy, artystka sprzedała już kilka swoich udanych prac, a także miasto dokonało zamówień na kilka prac ilustrujących ciekawsze obiekty jego architektury.

Następna wystawa prac p. Jadwigi Kalinowskiej ma się odbyć w Kaliszu i ze względu na wartość jej tak krajoznawczą jak artystyczną, zasługuje na zainteresowanie się nią jak najszerszych rzesz naszego społeczeństwa. **J. Podolak-Ciesielska**

Bolączki szkolnictwa Ziemi Bytowskiej

Na terenie Bytowa znajdują się dwa średnie zakłady naukowe, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, oraz Liceum Pedagogiczne. Obie te placówki oświatowe mieszczą się w jednym gmachu, należącym do Liceum Pedagogicznego. W związku z rozwojem i zwiększającą się popularnością Liceum Pedagogicznego, zachodzi obecnie potrzeba znalezienia nowego gmachu dla Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego.

Brak odpowiedniego obiektu w Bytowie i brak funduszy na cele ewentualnej przebudowy innych obiektów, odbija się ujemnie na warunkach nauki tutejszej młodzieży. Jednocześnie tutejsze szkoły powszechne cierpią na brak odpowiedniego pomieszczenia, co w połączeniu z potrzebami Gimnazjum stwarza poważny problem, którego rozwiązaniem powinny się zainteresować czynniki miarodajne.

Dalsze bolączki natury wewnętrznej to całkowity brak pomocy naukowych.

Gimnazjum posługuje się jedynie pozostałymi pomocami poniemieckimi, które nawet w najprymitywniejszym zakresie nie odpowiadają potrzebom zakładu.

W początkach ub. r. szkolnego Gimnazjum liczyło 62 uczniów. Z końcem roku szkolnego 1944/45 ilość ta, wzrosła do 159. Obecnie do Gimnazjum uczęszcza 201 uczniów z wyraźną tendencja dalszego wzrostu. Pośród młodzieży przeważa element napływowy, repatrianci, natomiast autochtoni stanowią mniejszy procent. Pod względem socjalnym 45 procent rekrutuje się spośród inteligencji pracującej, pozostałe 55 procent ze wsi. Współżycie młodzieży napływowej z tutejszą młodzieżą autochtoniczną jest wzorowe, co niewątpliwie jest zasługą wychowawców.

Z bolączek nauczycielstwa, na pierwszy plan wysuwa się brak sił nauczycielskich, mała ilość etatów i przeciążenie pracą tutejszego grona nauczycielskiego. Należy jednak z uznaniem podkreślić ofiarną, pełną samozaparcia pracę nauczycielstwa bytowskiego, której wyniki można obserwować przy różnego rodzaju uroczystościach, w których młodzież szkolna bierze czynny udział. (JJ)

„Społem" szkoli swoich pracowników

Spółdzielczość w Polsce, wobec ogromu zadań, jakie ciążą na niej — nie zapomina o doborze pracowników pod względem ściśle fachowym jak również etyczno-społecznym. Na terenie całej Polski, znajdują się tzw. ośrodki szkolenia pracowników „Społem".

W pięknym zakątku Ziemi Lubuskiej, w miejscowości Łagów, położonej w malowniczej okolicy, wśród lasów, pagórków i jezior, stoi stary zamek, w którym dziś szkoli się dziesiątki pracowników spółdzielczych. Zbiera się tutaj tych wszystkich, którzy już pracowali w spółdzielczości, by mogli swoje wiadomości odświeżyć i uzupełnić, jak również tych, którzy zetknęli się z ruchem spółdzielczym przypadkowo bądź też świadomie — i pragną się tej idei poświęcić.

W listopadzie br. odbywał się w Łagowie kurs dla instruktorów spółdzielni, woj. śląskiego, wrocławskiego, rzeszowskiego, poznańskiego, olsztyńskiego, pomorskiego, lubelskiego, krakowskiego, kieleckiego, białostockiego, suwalskiego, opolskiego, w którym brało udział 51 uczestników.

Wykładowcami byli: dyr. Niczman Dominko, Andruszkiewicz, Rogowski, Łoś, Łotocki, Węgrzyk, Wojnowski i inni. Kierownikiem kursu był p. Tylicki. (nad)

Pamiątki historyczne Wschowy

Wschowa — małe miasto powiatowe (5500 mieszkańców) leży przy linii kolejowej Poznań —Głogów, 19 km za Lesznem.

Na ratuszu wschowskim, tyle razy przebudowywanym, zachował się do tego czasu wizerunek Królowej Jadwigi i Władysława Jagiełły, a w klasztorze OO. Franciszkanów portrety i nagrobki rodziny Gurowskich z końca XVIII wieku z napisami w języku polskim. W kościele gromady Osowejsieni (4 km od Wschowy) warto obejrzeć piękne płyty piaskowcowe z portretami Osowskich i Żychlin-Żychlińskiej w języku łacińskim i staropolskim.

W dawnej siedzibie Gurowskich — Dryżynie (14 km od Wschowy) przy drodze są figury świętych, które też swoimi napisami świadczą o bezsprzecznej polskości tych ziem.

Przed wojną miasto korzystało z energii elektrycznej dostarczanej przez elektrownię głogowską. Ponieważ w czasie zaciekłych walk, które tam się toczyły, Głogów zburzono, dopiero w tym miesiącu ludność Wschowy zaczyna korzystać ze światła elektrycznego.

Cukrownia, zniszczona w czasie wojny, została odbudowana, a 23 listopada 1946 roku o godzinie 6-tej rozpoczęła produkcję cukru.

*

Dnia 20 listopada br. we Wschowie założono Towarzystwo Burs i Stypendiów R. P. do niesienia pomocy kształcącej się niezamożnej młodzieży. W dniu 24 listopada 1946 r. przeprowadzono kwestę uliczną, która dała mniej więcej 7.000,— złotych. Jest to pierwszy skromny wkład do kasy TBS — R. P. we Wschowie.

mho.

Zarząd mieniem poniemieckim

Celem ujęcia i zatrzymania mienia poniemieckiego dnia 22 lutego 1946 r. był wydany zakaz wywozu z Ziem Odzyskanych.

W celu usprawnienia i przyśpieszenia likwidacji remanentów i zwalczania nielegalnego wywozu 1 lipca br. powołany został Główny Inspektorat Specjalny Akcji Likwidacyjnej z siedzibą we Wrocławiu.

Zarządzeniem dnia 24 marca br. przeprowadzono spis poniemieckiego mienia ruchomego, aby dać możność posiadaczom nabycia tytułu własności.

Nieruchomości, budynki mieszkalne, przekazano zarządom gmin wiejskich i miejskich. Pomieszczenia handlowe i przemysłowe są na razie wydzierżawiane.

Również Ministerstwo Z. O. poleciło natychmiastowe podjęcie prac nad zabezpieczeniem domów niezamieszkałych. Zabezpieczenie to ma na celu nie tylko ochronę przed rozbiórką, lecz także przystąpienie do remontów częściowych uszkodzeń dachów, ochrony instalacyj wodociągowych, elektrycznych, gazowych itp. Poza tym nad niezamieszkałymi domami ma być roztoczony stały nadzór. Wydatki będą pokrywane z czynszów komornianych domów zamieszkałych.

Zarządzeniem Min. Z. O. przekazuje się na obszarze Z. O Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, właściwym terytorialnie Ubezpieczalniom Społ. oraz Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach wszelki ruchomy i nieruchomy majątek b. niemieckich instytucyj ubezpieczeń społecznych w/g właściwości.

Na terenie Z. O. dzierżawa ulicznych kiosków sprzedających wyroby tytoniowe jest zarezerwowana wyłącznie dla inwalidów wojennych. Poszczególne punkty zostaną ustalone przez Pol. Mon. Tyt. w porozumieniu ze Zw. Inwal. Wojennych. **r.**

KALISZ

Z działalności Społ. Obyw. Ligi Kobiet na prowincji

Liga Kobiet w Kaliszu liczy przeszło 1000 członkiń. Co tydzień odbywa się zebranie Zarządu, a co dwa tygodnie zebranie ogólne.

Najsilniejszą akcję podjął Zarząd w sprawie zlikwidowania bezrobocia wśród wdów i sierót po zamęczonych w obozach koncentracyjnych.

Również Społ. Obyw. Liga Kobiet w Kaliszu interweniuje w Komisji Mieszkaniowej dla ułatwienia członkiniom otrzymania mieszkań.

Dzięki interwencji przewodniczącej p. Zaksowej, p. Krasińskiej i p. Grabiny, kier. Wydziału Aprowizacji, przydzielił Lidze artykuły żywnościowe.

Zarząd Wojewódzki życzy dalszej i owocnej pracy S. O. L. K. w Kaliszu

MOGILNO

Dnia 28. 11. 46 r. o godzinie 17-tej odbyło się zebranie organizacyjne Społ. Obyw. Ligi Kobiet w Mogilnie. Zebranie zagaiła p. Kończakowa z Zarządu Wojewódzkiego z Poznania. P. Kończakowa wygłosiła referat na temat ruchu kobiecego od starożytności aż po dziś dzień. Po referacie odczytane zostały cele i zadania Ligi.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Przewodniczącą została p. Pilarska Irena, wiceprzew. p. Zbroszczykowa Maria, sekretarką p. Strachanowska Maria.

GOŁUSKI, gm. Dopiewo

Przykładem czynnej i aktywnej współpracy domu ze szkołą jest Koło Rodzicielskie przy szkole powszechnej w Gołuskach, gm. Dopiewo. Koło to — z prezesem p. Wilga Józefem z Głuchowa liczy 32 członków i posiadało w kasie przeszło 12.000 zł. Z dniem 1 września br. stanowisko kier. szk. objął p. Stanisław Jankowiak — były więzień oświęcimski, który od pierwszej chwili nawiązał ścisły kontakt z rodzicami dzieci. Szkoła w Gołuskach była opuszczona i zaniedbana. Nie posiadała najprostszego sprzętu ani pomocy naukowych. Z opłakanym stanem szkoły p. St. Jankowiak zapoznał rodziców na pierwszym zebraniu Koła Opieki Rodzicielskiej we wrześniu br. Na zebraniu tym zapadła jednomyślna uchwała przyjścia szkole z pomocą. Koło Rodzicielskie z miejsca wyasygnowało kwotę 8000 zł na zakup najniezbędniejszego sprzętu dla szkoły i pomocy naukowych. Z pieniędzy tych obecny kier. szk. zakupił sprzęt higieniczny, pomoc naukową, godła i krzyże do sal szkoln. i przedmioty te znajdują się w szkole. W dniu 24 listopada odbyła się podniosła uroczystość w szkole Gołuski. Mianowicie, w dniu tym ks. prob Hartlich Stanisław z Konarzewa dokonał aktu poświęcenia szkoły oraz nowych krzyżów do sal szkolnych. Podczas uroczystości tej, dzieci szkolne odśpiewały kilka pieśni. Miła i podniosła ta uroczystość na długo pozostanie w pamięci mieszkańcom Gołusek i Głuchowa.

Obecnie szkoła przygotowuje „Jasełka" na Bożę Narodzenie.

Program audycyj radiowych na sobotę, 7 bm.

6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka poranna; 6.57 Audycja na „Dzień dobry"; 7.05 Muzyka z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka poranna; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Z naszej piłoteki; 8.50 Audycja szkolna; 9.35 Przerwa; 11.30 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.40 Gra Menuhin; 11.50 Kronika Poznania i Wielkopolski; 11.47 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „5 minut poezji"; 12.40 Schumann Sonata a-moll. Wykonawcy: Zygmunt Lednicki (skrzypce), Edwarda Feinsteinówna (fortepian); 13.00 Muzyka obiadowa; 14.00 Pogadankę oświatową pt. „O Hipolicie Cegielskim" — wygł. mgr Elżbieta Nowicka-Pawlinowa; 14.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giżelskiego; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci pt. „Żywy numer Płomyka"; 15.20 „Ze świata radia"; 15.35 Koncert muzyki Iberyjskiej. Wykonawcy: Celina Nahlik-Petry (śpiew) i Piotr Łoboza (fortepian); 16.05 Dziennik popołudniowy; 16.30 Rezerwa; 16.35 Skrzynka techniczna; 16.50 Z życia kulturalnego; 17.00 Audycja dla młodzieży; 17.25 „Przy sobocie po robocie"; 18.30 „Nauka przy głośniku"; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Nadprogram; 19.20 „Kalejdoskop muzyczny". Wykonawcy: Benjamino Gigli (płyty), Jehuda Menuhin (płyty). Przy fortepianie Marian Obst; 19.45 Skrzynka ogólna nr 61 — listy radiosłuchaczy omówi Alfred Sikorski; 19.55 Wiadomości sportowe; 19.59 Sygnał czasu i myśli wybrane; 20.01 Dzienik wieczorny; 20.25 Koncert z Krakowa; 21.00 Oryginalne słuchowisko historyczne pt. „Dwunasta" o Adamie Mickiewiczu; 21.30 „Głos Młodych"; 21.45 Kwadrans prozy „Lalka" Bolesława Prusa; 22.00 Audycja rozrywkowa „Klub ekscentryków" — montaż dźwiękowy Alberta Knoxa; 22.15 Koncert Orkiestry tanecznej pod dyr. Jana Cajmera; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Koncert życzeń; 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika i zakończenie audycyj.

Z audycyj radiowych

Dziś, w piątek, o godz. 14.10—14.50 nada Rozgłośnia Poznańska audycję muzyczną poświęconą twórczości Jana Skrzydlewskiego, zasłużonego pedagoga i kompozytora poznańskiego, który zmarł podczas okupacji.

Wspomnienie o zmarłym wygłosi Prezes Związku Muzyków prof. Stefan Poradowski. Wykonawcami audycji będą: pianistka Zofia Robińska-Miczyńska (uczennica prof. Skrzydlewskiego), śpiewaczka Marta Gawrońska, skrzypek prof. Stanisław Pawlak i Hieronim Szperka (akompaniament).

Odradzające się Targi Poznańskie

Na terenach wystawowych Międzynarodowych Targów Poznańskich tempo prac przybrało w ostatnich tygodniach wydatnie na sile. Tak Zarząd Miejski jak i sama dyrekcja tej szczególnie ważnej dla naszego miasta instytucji — nie szczędzą kosztów i trudów, by w obowiązującym już w Poznaniu wyścigu odbudowy nie pozostać na szarym końcu.

Pierwszy etap prac zakończony został we wrześniu bieżącego roku, gdy dyrekcja M. T. P. mogła już w trzech gruntownie odremontowanych halach, ciągnących się wzdłuż ulicy Roosevelta urządzić pierwsze w okresie powojennym Targi Jesienne p. n. „Odzież i Dom". Dzięki tej odbudowie ulica Roosevelta bardzo zyskała na wyglądzie a Poznań dysponuje obszernymi pomieszczeniami, w których urządzać można wystawy, zgromadzenia ludowe i imprezy handlowe.

Kilka tygodni temu zapoczątkowano drugi etap odbudowy, mający na celu przygotowanie pomieszczeń dla pierwszych Międzynarodowych Targów, które odbędą się w Poznaniu wiosną przyszłego roku. Starania o zgromadzenie funduszów i kredytów, koniecznych do zrealizowania opracowanych projektów, uwieńczone zostały powodzeniem. Dyrekcja otrzymała już 50 milion. zł kredytu inwestycyjnego z Banku Gospodarstwa Krajowego oraz 17 milionów zł dotacyj z Ministerstwa Odbudowy. Sumy te nie są wystarczające dla przeprowadzenia nawet najpilniejszych prac remontowych, ale tym niemniej umożliwiają Dyrekcji prowadzenie robót, przynajmniej w granicach obejmujących potrzeby targów wiosennych.

Hala Ciężkiego Przemysłu

Najintensywniej posuwają się w tej chwili prace nad odbudowaniem potężnej Hali Ciężkiego Przemysłu, przylegającej do ul. Marsz. Focha. Jeszcze kilka miesięcy temu wypalone i podziurawione od pocisków mury — zawalone były gruzem i śmieciami. Zdawało się, że z pozostałych resztek nie będzie już żadnej pociechy. Żmudne obliczenia statyczne wykazały jednak, że mury są dość silne i mogą być wykorzystane. Zapadła więc decyzja przebudowania hali i dostosowania jej do nowych potrzeb.

Projekt przebudowy opracował arch. Kirkin, obliczeń statycznych głównego więzaru dachowego drewnianego — inż. Ballenstaedt, a obliczeń statycznych konstrukcyj żelaznych dokonał budowniczy Krzemiński.

Nowa hala różnić się będzie od przedwojennej. W tej chwili zarysowują się już wyraźnie szczegóły wprowadzonych inowacyj. Przede wszystkim budowla zatraci dawny charakter ciężkiego masywu z monotonną elewacją frontową. Od strony ulicy mieścić się będzie w hali 12 sklepów, z których każdy posiadać będzie 45 m² powierzchni, schowek i toaletę. W ten sposób ulica będzie w tym miejscu bardziej ożywiona a sam budynek nie będzie stać bezużytecznie w sezonie martwym od imprez.

Sprawa wykorzystywania hali dla różnych celów przyczyniła się do dostosowania wnętrza do rozmaitych potrzeb. W okresie wystaw i targów stoiska rozmieszczone będą na parterze i pierwszym piętrze. Wielkość budowli umożliwi organizowanie w hali wieców, imprez sportowych oraz widowisk ludowych. W 131 m długiej a 43,5 m szerokiej hali zmieści się kilka tysięcy ludzi.

W obecnej chwili trwają prace nad wykończeniem i pokryciem papą dachu oraz nad urządzeniem wnętrz sklepowych. Dzięki pomysłowemu rusztowaniu ruchomemu, konstrukcji poliera Michała Pokrywki tempo prac nie ulega zahamowaniu. Jeżeli łagodna temperatura utrzyma się nadal — fronton gotowy będzie za kilka tygodni, a całość oddaną będzie do użytku wczesną wiosną przyszłego roku.

Pałac Targowy

Wokół sprawy ewentualnego wyremontowania uszkodzonego Pałacu Targowego trwała przez dłuższy okres czasu żywa dyskusja. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja doprowadzenia pawilonu do stanu używalności. Szkody okazały się zresztą nie takie groźne jak się tego spodziewano.

Po usunięciu gruzów i uporządkowaniu wnętrz — mury wzmocniono dodatkowymi belkami betonowymi oraz ściankami przedziałowymi. Doprowadzono również do porządku konstrukcje

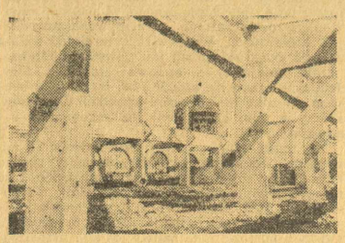

Tak wyglądała Hala Ciężkiego Przemysłu, gdy zaczęto w niej prace porządkowe...

żelazne dachu i przystąpiono do naprawy murów w tylnej części pałacu. Już w najbliższych dniach rozpoczną prace stolarze i szklarze.

W taki sposób dyrekcja M. T. P. zdobyła dalszych 6 tys. m² przestrzeni wystawowej, na której w okresie pierwszych targów znajdzie pomieszczenie między innymi — nasz przemysł włókienniczy.

Wieża Górnośląska

Sprawa przebudowania Wieży Górnośląskiej natrafia na największe trudności. Wprawdzie projekt przebudowy opracowany przez inż. Leonarda Tomaszewskiego został zaakceptowany, ale realizacja jego pochłonie bardzo poważne sumy i dyrekcja M. T. P. zmuszona jest ze względów oszczędnościowych na prowadzenie robót na raty.

W bieżącej chwili przystępuje Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane do prac demontażowych. Znikną więc z wieży wszystkie zbędne konstrukcje i resztki podziurawionych ścian. Pozostanie tylko konieczny szkielet, na którym wspierać się będzie nowozaplanowana budowla. Sylwetkę Poznania nie będzie już szpecić ciężki stempel a na jego miejscu wyrośnie za kilka lat smukła i nowoczesna wieża, w której przez cały rok czynne będą biura instytucyj gospodarczych i społecznych a na jej szczycie, z tarasu cukierni, oglądać będziemy mogli panoramę Poznania i okolicę miasta.

Belweder

Nie mniej od pawilonów wystawowych ucierpiał w czasie działań wojennych gmach Belwederu, w którym przed wojną mieściły się poza dyrekcją Międzynarodowych Targów Poznańskich — Miejski Wydział Kultury i Sztuki, Muzeum Miejskie i cukiernia.

Wypalone wnętrze przez długi okres czasu odstraszało swym obrazem nie tylko przechodniów, lecz również władze miejskie. Mimo poważnego zdewastowania dyrekcja Międzynarodowych Targów postanowiła uratować budynek. Remont Belwederu prowadzi się na marginesie robót poważniejszych, lecz prace posuwają się dość szyb-

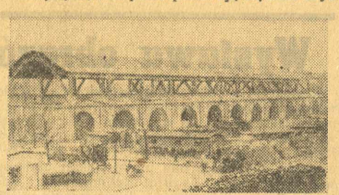

...a tak wygląda dzisiaj

ko. Remonty zapoczątkowano w stosunku najmniej zniszczonej lewej części gmachu.

Do tego czasu oczyszczono i doprowadzono do stanu używalności obszerne piwnice, wyremontowano mieszkanko dla stróża oraz kilka pokoi na parterze i pierwszym piętrze. W tej części Belwederu urzęduje już Wydział Budowlany M. T. P. Ostatecznie ta część gmachu wykończona zostanie w końcu stycznia i wtedy dyrekcja przeniesie się do dawnej siedziby. Terminu całkowitego odbudowania Belwederu nie można jeszcze przewidzieć. Zależeć to będzie od kredytów, jakimi dyrekcja będzie w przyszłym roku dysponować.

Osiągnięcia i projekty

To — co dotychczas na terenach wystawowych dokonano, jest tylko cząstką planowanych zamierzeń. Gdy uświadomimy sobie, z jak szczupłymi zasobami przystąpiły Zarząd Miejski i Dyrekcja M. T. P. do prac nad odbudową Targów — obecne wyniki uznać musimy jako imponujące. Ale Targi Poznańskie odbudowują się nie tylko za pieniądze, lecz również kształtują się ofiarnym trudem pracowników tej instytucji z dyr. Szłapczyńskim na czele. Wielu z tych szarych, mało komu znanych ludzi własnowolnie przedłuża czas swej pracy, by tylko podołać nawałowi zadań i w pedantyczny sposób uporać się ze swymi obowiązkami. Trzeba poznać i przyjrzeć się choćby takiemu inspektorowi terenowemu — p. Sylwestrowi Lutomskiemu, który z prostego robotnika wybił się na stosunkowo wysokie stanowisko — jak krząta się i zabiega o dobro społeczne. Takich mrówczych jednostek znajdziemy w zespole pracowników M. T. P. wiele. Ci ludzie zrośli się z instytucją, której służą i stanowią jej mocny kręgosłup. Mimo skromnych uposażeń trwają na stanowiskach, mimo, że nie przyświeca im nadzieja odpoczynku i zwolnienia tempa.

W przyszłym roku wyrosną nowe zadania. Już obecnie przygotowuje Dyrekcja plan dalszego etapu, przewidującego wybudowanie nowej olbrzymiej hali oraz remont Wieży Górnośląskiej. Wkrótce ogłoszony będzie również konkurs urbanistyczno-architektoniczny na rozplanowanie terenów wystawowych i bundynków. Znikną zapewne ruiny, szpecące miasto przy ulicy Bukowskiej, i Poznań znów zyska na wyglądzie.

Nie wątpimy, że tak jak dotychczas Centralne Władze Warszawskie ustosunkują się i w przyszłym sezonie do potrzeb M.T. P. z całą życzliwością, że Centrala Materiałów Budowlanych nadal okazywać będzie Dyrekcji gotowość pomocy, a kierownictwa poszczególnych przedsiębiorstw i firm, zatrudnionych na Targach wypełniać będą zlecenia nadal wzorowo.

Tadeusz Pasikowski

Zaległe należności za robociznę

hamują akcję przesiedlenia robotników rolnych na Ziemie Odzyskane

Obserwujemy niepokojące zjawisko: w wielu majątkach państwowych, przejętych przez Zarząd Państw. Nieruchomości Ziemskich na dawnych ziemiach Polski istnieje nadmiar stałych robotników rolnych (ordynariuszów), podczas gdy Ziemie Odzyskane cierpią na olbrzymi brak tych robotników. Skąd to pochodzi?

Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich przejął w ciągu roku bieżącego (na Ziemiach Odzyskanych w marcu, na ziemiach dawnych — w maju i czerwcu) od wojewódzkich urzędów ziemskich majątki państwowe o obszarze ponad 100 ha. Odpowiednie zarządzenie Min. Rolnictwa przewidywało, że P. N. Z. miały przejąć majątki państwowe bez żadnych pasywów — wszelkie zaległe należności, a w pierwszym rzędzie robocizna, świadczenia rzeczowe, podatki miały być uregulowane przez urzędy ziemskie. W praktyce jednak urzędy ziemskie, które gospodarowały w warunkach niezmiernie trudnych, zaległości tych w momencie przekazywania majątków nie uregulowały a obecnie — odcięte od źródeł, wpływów — uregulować ich nawet nie są w stanie. Fundusz Ziemi, który zasadniczo przejął zobowiązania urzędów ziemskich, nie wykazywał żadnej inicjatywy w uregulowaniu zaległości. W rezultacie olbrzymia suma zaległości w robociźnie, wyrażająca się ogólną cyfrą 278 milionów złotych obciążyła Państwowe Nieruchomości Ziemskie, zasadniczo nie posiadające w okresie organizacyjnym żadnych przewidzianych kwot na uregulowanie tych zaległości.

Z kwoty 278 mil. złotych zaległości za robociznę, olbrzymia większość, bo prawie 250 mil. złotych przypada na ziemie dawne. Tak np. suma tych zaległości w samym tylko województwie poznańskim wynosi 89 milionów zł, a w województwie bydgoskim 73 miliony, w łódzkim 31 milionów.

Oczywiście Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich tych olbrzymich kwot nie mógł uregulować, nie otrzymując odpowiednich dotacyj z zewnątrz. Trzeba stwierdzić, że P. N. Z. — w zrozumieniu doniosłości sprawy — dokonały we własnym zakresie olbrzymiego wysiłku, wypłacając z własnych zasobów na uregulowanie przejętych przez Fundusz Ziemi zaległości po W. U. Z. w robociźnie ogółem 67 0000 000 zł. Pozostaje do uregulowania ogromna kwota 211 000 000 złotych.

W międzyczasie na terenie ziem dawnych w wielu majątkach państwowych przeprowadzono dalszą parcelację i obecnie szereg okręgów z tego terenu sygnalizuje nadmiar robotników rolnych. Robotnicy ci domagają się słusznie uregulowania zaległej zapłaty za robociznę w gotówce i w naturaliach i oczekując na uregulowanie należności nie chcą oczywiście opuszczać majątków.

Wyłaniają się tedy dwa zagadnienia:

1. Niewątpliwa krzywda robotników rolnych, nieraz w bardzo trudnych warunkach oczekujących na uregulowanie zapracowanych ciężkim trudem należności.

2. Przeładowanie robotnikami rolnymi szeregu majątków państwowych na ziemiach dawnych przy jednoczesnym ustawicznym i coraz bardziej dotkliwym — w związku z wysiedleniem Niemców — braku tej kategorii robotników na Ziemiach Odzyskanych, co uniemożliwia systematyczne i planowe zagospodarowanie tych ziem. Uniemożliwia to również racjonalne gospodarowanie nawet na ziemiach dawnych — gdzie obok przeładowanych robotnikami rolnymi niektórych majątków, nieraz w obiektach sąsiednich, odczuwa się poważny brak tych robotników.

Sytuację P. N. Z. w tym zakresie pogorszył jeszcze obowiązek uregulowania za W. U. Z., a ściśle biorąc za Fundusz Ziemi, który przejął odpowiednie zobowiązania urzędów ziemskich, ogromnych zaległości w zakresie świadczeń rzeczowych, które wyrażają się kwotą 11 000 t zboża i 16 000 t ziemniaków. Uregulowanie tych zaległości, oczywiście konieczne ze względów państwowych, uniemożliwia jednak tym bardziej odliczenie pewnych kwot z tegorocznych zbiorów na poczet zaległości w robociźnie, które spadły na P. N. Z. po W. U. Z.

Licząc się z trudnościami w wypłacie zaległości za robociznę Państwowe Nieruchomości Ziemskie w swoim planie finansowym na rok 1946/47, przewidywały na ten cel dotację państwową na ogólną sumę 278 000 000 zł. Szybkie uzyskanie tej kwoty umożliwiłoby rozładowanie niezmiernie trudnego zagadnienia, kierując jednocześnie na właściwą drogę nową falę bezcennego dla zagospodarowania Ziem Odzyskanych polskiego elementu robotniczego.

Lotem do Londynu

Pogoda wspaniała towarzyszy nam w locie od Paryża aż do Londynu. Mijamy daleką sylwetę Paryża, lasy Chantilly, zielone, wesołe krajobrazy północnej Francji, sylwety katedry w Amiens, wreszcie ruiny Abdeville z kościołem, stojącym wśród oczyszczonego już z gruzów miasta. Poza tym prawie nie widać zniszczeń wojennych w innych miastach i osiedlach (oprócz zniszczonych i przeważnie odbudowanych tymczasowo mostów). Natomiast dokładnie znać z góry specjalne zainteresowanie aliantów lotniskami niemieckimi, gdyż nie tylko pola startowe licznych mijanych lotnisk, ale całe ich otoczenie jest mniej więcej równomiernie przeorane wybuchami bomb lotniczych. Zabawnie też wyglądają z góry srebrne szczątki skrzydeł i kadłubów, oznaczone przeklętym znakiem czarnego krzyża, porozrzucane na polach niby łuska jakichś olbrzymich chrabąszczy lub ryb.

Mijamy zniszczone fortyfikacje tak przereklamowanego „Westwallu". Zostają poza nami złociste plaże, wille i wydmy Etaples oraz Paris-Plage i wokoło rozpościela się na cały kwadrans srebrna, z lekka przymglona tafla morza. Ruch okrętów minimalny: widzimy tylko biały statek dążący z Doovru do Calais oraz niewielki żaglowiec.

Na horyzoncie ukazuje się soczysta zieleń, otoczona od strony morza obwódką kredowych urwisk oraz przecięta wężem wpadającej do morza rzeki w pancerzu brukowanych wysokich brzegów. Mijamy resztki okopów, zasieków drucianych, bunkrów. Potem rozciąga się już tylko jednolity, z lekka falujący dywan o różnych odcieniach zieleni, poczynając od szmaragdu pastwisk aż po ciemny niemal granat gęstych liściastych lasów, przypruszonych gdzieniegdzie rdzą wczesnej jesieni.

Cóż za osobliwy i jak wspaniały, łagodny krajobraz! Nie ma ani jednej prostej linii, ani śladu szachownicy pól złożonej z prostokątów. Nie tylko drogi, ale nawet wszystkie miedze graniczne wysadzone drzewami i krzewami są przedziwnie pokrzywione, płynne, idealnie dopasowane do rzeźby terenu. Cóż za bogactwo odmian niewielkich, ale jakże gęstych lasów liściastych, tworzących tak harmonijne tło dookoła kompleksów pól, a raczej pastwisk, gdyż pól uprawionych prawie nie widać.

Zdumiewa drobna skala krajobrazu i jego elementów składowych: małe wzgórza, śmiesznie wąskie szosy, które miejscami nikną pod drzewami niby w tunelach, niewielkie wioski z szarymi kamiennymi kościołami na małych cmentarzach, drobne zabudowania folwarków z tak charakterystycznymi podwójnymi wieżyczkami silosów nawozowych.

Stopniowo drogi i osiedla zagęszczają się. Mijamy szereg zamków i pałaców w otoczeniu parków, kąpielisk, kortów tennisowych, pól golfowych. Wzmaga się ruch na szosach. Wreszcie po prawej stronie, jak sięgnąć okiem na odległość kilkudziesięciu kilometrów widać jeden potworny wielkości zespół osiedli. Przelatujemy nad Tamizą z setkami żaglówek i kajaków i wkrótce ukazuje się niewielkie lotnisko, wokół którego zataczamy czterokrotnie olbrzymie koło.

Jest to wspaniała okazja przyjrzenia się tej części północno-zachodnich peryferyj Londynu. — Widać wszelkie rodzaje zabudowy od dzielnic starych gęstych „slumsów" aż po najnowocześniejsze, wspaniale skomponowane i wykonane osiedla. Pomiędzy tysiącami małych, jak zabawki, domków krążą po pajęczynie nadziemnych linij metra — zabawkowe czerwone pociągi. Widać wzrost napięcia ruchu w miarę zbliżania się ku ośrodkowi miasta, na arteriach ulicznych o dwóch jezdniach rozdzielonych zieleniami oraz izolowanych od zabudowy również pasmami zieleni. — Wspaniały poglądowy model układu wielkiego miasta!

Wreszcie lądujemy na lotnisku „Northolt". Skromne na zewnątrz drewniane baraki mieszczą biura, urząd celny, restaurację. Wewnątrz baraków dywany, miękkie fotele, atmosfera spokoju i powagi, tak odmienna od normalnego wyglądu urzędów celnych lub poczekalni dworców lotniczych lub kolejowych. Niezwłocznie po załatwieniu krótkich formalności wyrusza nasz autobus wprost do Hastings, odległego o niespełna 100 km od stolicy. Dobrą godzinę jedziemy poprzez zachodnie niecieka we monotonne dzielnice Londynu. Popołudnie niedzielne. Opustoszałe ulice handlowe, spore kolejki przed wejściami do kin oraz tłumy zalegające boiska, murawy i gaje ciągnące się wokół miasta.

Około trzech godzin trwa podróż stosunkowo wąską szosą poprzez niezliczone wzgórza i dolinki. Przerwy między osiedlami są niemal mniejsze od samych osiedli. Wobec tego wydaje się, iż wciąż jedziemy poprzez jakieś potwornej wielkości miasto.

Niebieskawe dymy z setek kominów łączą się z przedwieczorną mgłą. Przeglądający poprzez te mgły falujący, łagodny krajobraz staje się jeszcze bardziej miękkim. Czerwona tarcza zachodzącego słońca nadaje całości różowo-złociste drgające odcienie. Myślę o syntezie „marsko-powonieniowej", gdyż zapach mgły i dymów tak dziwnie pasuje do tych efektów malarskich Turnera...

Przy świetle księżyca wjeżdżamy wreszcie na nadmorski bulwar. Rozpoczyna się tygodniowy pobyt w Hastings.

Leonard Tomaszewski

Powrót pierwszych reemigrantów z Berlina

W czwartek dnia 28 listopada rb., zgodnie z zapowiedzią Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, na dworzec Turzyn w Szczecinie zajechał pociąg ozdobiony barwami polskimi, wiozący pierwszy transport reemigrantów polskich z Berlina. Na dworcu, udekorowanym staraniem Miejskiego Oddziału Inf. i Prop., powitała powracających rodaków orkiestra garnizonu szczecińskiego, oraz p. wiceprezydent Kotowski, dyr. P. U. R., przedstawiciele partyj politycznych i organizacje społeczne. Krótkie lecz serdeczne powitanie wygłosił do powracających rodaków prezydent Kotowski. Reemigranci ze łzami w oczach dziękowali zebranym obywatelom za serdeczne przywitanie. Następnie uformowano pochód i udano się do kościoła. Po nabożeństwie, z orkiestrą na czele, udano się do PUR-u, gdzie podjęto gości obiadem. Informując się u kierownika transportu, szefa konsularnego przy polskiej misji wojskowej w Berlinie inż. M. Golza, dowiedzieliśmy się, że transport składa się z 35-ciu rodzin, ogółem 98 osób. Powracający Polacy przywieźli ze sobą platformy, samochody, krowy, konie oraz drobny inwentarz. Ponieważ wszyscy reemigranci są fachowymi rzemieślnikami, przywieźli kilkadziesiąt maszyn szewskich, krawieckich, jedną kompletną piekarnię elektryczną. Dostali oni wszyscy mieszkania i pomieszczenia na warsztaty pracy od zarządu m. Szczecina. W miesiącu lutym 1947 ma przybyć transport rolników z Meklemburgu. (nad)

SPORT

Siatkówka na Olimpiadzie

Paryż (PAP). Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej postanowiła wystąpić do Komitetu Olimpijskiego z prośbą włączenie piłki siatkowej do programu nadchodzącej Olimpiady w Londynie w 1948 r. Petycja w tej sprawie została podpisana przez następujące państwa: Afrykę Płd., Argentynę, Belgię, Brazylię, Kanadę, Chiny, Egipt, Francję, Holandię, Włochy, Polskę, Portugalię, Rumunię, Czechosłowację, Turcję, ZSRR, USA i Jugosławię.

Sekcja Szachowa Woj. Milicyjnego KS w Poznaniu

W dniu 21 bm. odbyło się reorganizacyjne zebranie sekcji szachowej WMKS w Poznaniu, któremu przewodniczył wiceprezes zarządu WMKS por. Zdzisław Grigiel.

Po omówieniu sprawy treningów i turnieju wewnętrznego sekcji, wybrano nowe kierownictwo w składzie następującym: chor. Strzelecki — kierownik, ob. Kinast — zastępca kierownika, L. Stasiński — sekretarz i Węglowski — gospodarz.

Treningi sekcji szachowej odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17,30 do 20-tej w świetlicy Komendy Miasta M. O. ul. Matejki 57.

Wszystkich funkcjonariuszów M. O. interesujących się grą w szachy prosi kierownictwo o zapisanie się do sekcji i uczęszczanie na treningi.

Irlandia — Szkocja 0:0

Londyn (PAP). Rozegrany na stadionie Hampden Park w Glasgow mecz piłki nożnej między reprezentacjami Irlandii i Szkocji, zakończył się wynikiem bezbramkowym. Gra na ogół wyrównana, stała na dość wysokim poziomie. Przy pewnej dozie szczęścia Irlandia mogła zejść z boiska jako zwycięzca.

Anglia — Holandia 8:2 (6:1)

Londyn (PAP). W Huddersfield odbyło się międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej między Anglią a Holandią, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:2 (6:1). Mimo niespodziewanie wysokiej porażki zespół holenderski był w polu prawie równorzędnym przeciwnikiem. O wyniku spotkania zadecydowała niedyspozycja strzałowa ataku gości oraz słaba gra ich obrony, szczególnie w pierwszej połowie meczu.

Nowy rekord Skovajsa

Czeski pływak Skovajsa przepłynął na basenie krytym w Prestanysu 200 m stylem klasycznym w doskonałym czasie 2:41,8 ustanawiając tym wynikiem nowy rekord czeski. Z innych wyników na zawodach należy wymienić czas Linhardta na 100 m stylem klas. wynoszący 1:11,8 i czas sztafety 4×100 m styl klas. 5:11,8 uzyskany przez klub SK „Piescany".

Obecnie tabelka najlepszych wyników na świecie na 200 m stylem klasycznym wygląda następująco:

1. Verdeur (USA) — 2:35,6, 2. Skovajsa (Czech.) — 2:41,8, 3. Meszkow (ZSRR) — 2:42,2, 4. Komandel (Czech.) — 2:43, 5. Linhardt (Czech) — 2:44,8. Zdyskwalifikowany Bojczenko (ZSRR) miał w tym roku czas 2:44,4. (I)

Śp.

Danuta Żurowska

nasza najdroższa, nigdy niezapomniana córka, siostra i siostrzenica, wywieziona przez okupanta do G. G., zmarła dnia 13 maja 1943, w kwiecie wieku lat 21.

Po dokonanej ekshumacji nastąpi złożenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku w sobotę, 7 bm., o godz. 10.30 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu, o czym donoszą

w smutku pogrążeni
Chwałczyńscy
rodzice, rodzeństwo i rodzina

Poznań, ul. Daszyńskiego 149, m. 6. 45167

---

†

W piątą bolesną rocznicę śmierci naszego niezapomnianego, najdroższego męża i najlepszego ojca, zamęczonego w obozie koncentracyjnym Gusen — Mauthausen, śp.

Walentego Maciejewskiego

odprawiona zostanie

msza św.

w sobotę, 7 bm. o godz. 8-mej w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach, o czym zawiadamiają

żona z córką, synem i zięciem

Poznań, Kraszewskiego 15. 45276

Steyer 55

na chodzie z prywatną rejestracją sprzedam.

Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,134" wzgl. tel. 24-44. 45268

Dnia 5 grudnia 1946 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, babcia i teściowa śp.

z Sworowskich

Józefa Spychałowa

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm., o godz. 15-tej z domu żałoby, o czym wszystkich krewnych i znajomych zawiadamia

mąż z córkami i rodziną

Murowana Goślina, Nakło n. Notecią, Nowogród, Anglia. 45196

---

†

Dnia 4 grudnia 1946 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza droga mamusia, moja niezapomniana córka, śp.

z Gliszczyńskich

Zofia Janiszewska

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 grudnia br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z synem i córką, matka i rodzina

Poznań, Pniewy. 45249

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego

Dyrekcja Warszawa, Puławska 29 - tel. 885-90

dostarcza

wszelkich artykułów elektrotechnicznych, produkowanych przez Fabryki podległe Centr. Zarządowi Przemysłu Elektrotechnicznego

Sprzedaż hurtowa

dla Instytucyj Państwowych — Przemysłu, zalegalizowanych instalatorów i kupców

odbywa się za pośrednictwem ODDZIAŁU w POZNANIU

ul. Wielka 21 — Telefon 38-09

45145

---

†

Dnia 3 grudnia zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz drogi kolega, śp.

Sylwester Wachowski

W Zmarłym tracimy dobrego i zacnego towarzysza pracy. Pamięć o nim zachowamy na zawsze.

Zarząd i pracownicy
45306 Spółdzielni Prac. Malarskich

---

†

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

z Węcławskich

Ireny Bornowej

odprawiona zostanie

msza św.

we wtorek, 10 grudnia br., o godz. 8-mej w kościele św. Marcina.

44960 Mąż z synem

WYROBY PAPIEROWE

Papiery KOLOROWE fantazyjne

TORBY luksusowe 45077

PAPIERY fantazyjne i glacé

TEKTURĘ brąz. i białą

ZESZYTY szkolne oraz

wszelkie art. biurowe poleca

„ATOM"

Poznań, Wodna 9 - Tel. 2686

Poważna Instytucja Przemysłowa

poszukuje natychmiast:

księgowych,
referenta biura płacy i pracy,
referenta planowania i statystyki,
kierownika sprzedaży,
pomocnicze siły biurowe.

Zgłoszenia z życiorysem podać do Biura Ogłoszeń „PAR", 45265 Poznań, Ratajczaka 7 pod „12,129".

BAŁTYK

Wędzarnia Ryb i Wytwórnia Konserw

Skład detaliczny i hurtowa sprzedaż przy ul. Kantaka 7. Tel. 27-63

przyjmujemy zamówienia na

dostawy świąteczne

karpi i innych ryb

dla restauracyj, szpitali stołówek i prywatnie

Wielki wybór ryb zapewniony! 44519

Bańki felczerskie

Butelki dla dzieci oryginalne „Jena" 200 g i 250 g — butelki krajowe 250 g — kałamarze szkolne i biurowe poleca

„PATRIA" Sp. z o. o. — zał. 1922 roku

Poznań, ul. Zygmunta Augusta nr 1 — Telefon 49-40 naprzeciw Dyrekcji Poczt i Telegrafów 45253

SZCZOTKI — PĘDZLE

wycieraczki

WIELKOPOLSKA HURTOWNIA

ST. STANOWSKI

Poznań, św. Marcin 50 telefon 13-74. 43798

F. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 8

Skórkę pomarańczową w cukrze kawę paloną — złarnistą, herbatę

poleca

specjalny skład kawy, cukrów i czekolady

G. CZYŻ

ul. św. Marcin 8. Tel. 25-24 45282

Dnia 7-go grudnia (sobota)

WIEPRZOBICIE

na które uprzejmie zapraszamy

Restauracja Nurkowski

Sew. Mielżyńskiego 23 — Telefon 40-50

Specjalność: mięso z kotła oraz kiszki własnego wyrobu

Podaje się od godz. 10-tej rano 45285

Centrala Lamp Radiowych

Poznań, św. Marcin 5

II piętro front tel. 37-79

kupuje po najwyższych cenach lampy amerykańskie i rosyjskie. 11-373

Potrzebna

maszynistka—kasjerka

ze znajomością księgowości

do przedsiębiorstwa budowlanego

Oferty „Głos Wielkop." nr 45212

Zarząd Centralny

POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

przeniesiony został

z Łodzi do Warszawy

do gmachu: Jasna 6.

12-75

Lekarskie

Osiedliłem się w Poznaniu, ul. Jagiełły 5. Lech Szulc, lekarz i położnik. 44846

Wolne posady

Radiomechanik samodzielny potrzebny natychmiast. Wynagrodzenie bardzo dobre. Radio-Centrala Konin, Armii Czerwonej 12, telefon 116. 11-590

Zaraz kucharka i pokojowa na wieś, dom kulturalny. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 44792.

Fryzjer potrzebny zaraz. Daszyńskiego 82. 44897

Monterzy - elektrotechnicy potrzebni na wyjazd zaraz. Z. Stankowski, Rybaki 28 m. 18. 45019

Potrzebna zaraz gosposia do prowadzenia samodzielnie gospodarstwa u samotnego. Mieścisko, pow. Wągrowiec. Mleczarnia. 44038

Kucharka do restauracji na prowincję potrzebna. Zgłoszenia: „Głos Wielkopolski" nr 12-58.

Pomoc domowa znająca gotowanie bez spania na 3 osoby zaraz. Walki Młodych 6 (Podgórna). Skład mebli. 44097

Kobieta do porządków przedświątecznych, bardzo czysta, może się zgłosić zaraz Szyperska 1 m. 18. Dobrze wynagrodzę. 44065

2 kowali, 4 fornali, 6 deputatników poszukuje na deputat Państw. Majątek Przesiłce, poczta Toruń Lubuski, pow. Sulęcin. 45039

Księgowego(ej) — kasjerki poszukuje Hurtownia Drogeryjna, Władysław Kaiser Poznań, Półwiejska nr 39. 45058

Stolarze meblowi potrzebni zaraz. Zakład stolarski, Stary Rynek 43, I ptr. 45013

Panienka z uczciwego domu jako uczennica do cukierni zaraz potrzebna. Ół.: „Gł. Wlkp." nr 44996.

Pomoc domowa z gotowaniem. Dobre warunki — ul. Ułańska 26 m. 2 (narożnik Grottgera 14) 45107

Tokarzy

oraz przyuczonych robotników przyjmą

Zakłady Przemysłowe „Herkules"

Poznań, Skarbowa 12. 12-72

Zręczna dziewczyna do pomocy domowej, dochodząca. Dobre warunki. — Szyperska 1 m. 18. 45064

Czysta i porządna pomoc domowa do bezdzietnego małżeństwa zaraz potrzebna. Zgłoszenia osobiście: Poznań, Zupańskiego nr 16 m. 4. 44932

Kto robi misie? Dostarczę materiał. Rogala, Marsz. Focha 39. 44921

Dziewczyna do kuchni potrzebna. „Restauracja pod Jeleniem", ul. Dąbrowskiego 23. Zgłosz.: od godz. 15-tej. 45114

Robotnice do rozlewni piw. Strusia 1. 44950

Dziewczyna do prac domowych bez gotowania potrzebna. Wrocławska 14 m. 8. 45203

Samodzielna, chętna i miła, do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz (traktowanie rodzinne) — Helena Pachurowa, Nowe Miasteczko, pow. Kożuchów (Dolny Śląsk). Warsztat ślusarski. 12-62

Dziewczyna do wszelkich prac domowych, z gotowaniem, potrzebna. Zgłoszenia: „Mascotte", Strzelecka 31. 45283

Pomocnik ślusarski potrzebny zaraz — ul. Sew. Mielżyńskiego 25. 45213

Fryzjerka potrzebna, posada stała. Szamarzewskiego 20 (Jeżyce). 45185

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Szanieckiej 3 m. 3. Jurowa. 45182

Mistrz stolarski, rzutki, energiczny, znający kalkulację oraz prace budowlane i meblowe, potrzebny do prowadzenia zakładu stolarskiego. Oferty: „Głos Wielkop." nr 45181.

Kobiety do pakowania, chłopiec do pomocy — „Alwa", plac Wielkopolski nr 5. 45255

Bieliźniarkę krojczynię na bieliznę męską, tylko dobrą się. — Św. Józefa 6, m. 21. 45252

Dziewczyna do dwojga dzieci i prac domowych. Rynek Łazarski 15 (skład). 45251

Uczciwa dziewczyna przychodnia lub posługaczka zaraz. Armii Czerwonej 3 m. 4 (2× dzwonić). 45246

Potrzebny mężczyzna — zdrowy, biegły, do pomocy w ekspedycji sprzedaży rynkowej. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 45153.

Panienka uczciwa do 2 dzieci 1 i 4 lata potrzebna zaraz. Zgłoszenia: pl. Wolności 9. F-a Paris. 45244

Chłopiec do posyłek zaraz. Bristola, Grobla 7. 45237

Tkacz (czka) potrzebny zaraz. 23 Lutego 21 m. 3. 45236

Księgowych siły żeńskie lub męskie, mogą być początkujące, poszukuje zaraz Biuro Rewizyjno-Buchalteryjne, Wacława Gabińskiego, biegły sądowy, Gniezno, ul. Roosevelta 8. Tel. 17-80. 12-86

Praktykantka lat 16—18 rosła do sklepu galanteryjnego potrzebna. „Femina", Fredry 4. 45275

Dziewczynę do prac domowych zaraz ze spaniem. Św. Marcin 16/17 m. 5, w podwórzu, I ptr. 45292

Potrzebna uczciwa pomoc domowa z gotowaniem zaraz. Dąbrowskiego nr 8 m. 5. 45162

Uczennica potrzebna do księgarni. Roosevelta 10. Zgłoszenia: od 8—9-tej przed południem. 45164

Gosposia, dziewczyna, na majątek pod Poznaniem potrzebna zaraz. Warunki do umowy. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45149.

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Zawijacki, obciągaczka, młodsze panienki. Wytw. cukierków, Mateckiego 7, suterena. 45161

Osoba zaufana do prowadzenia gospodarstwa domowego — dom kulturalny, potrzebna. Adres wskaże „Gł. Wlkp." nr 45142.

Poszukuję ucznia piekarskiego, najchętniej z prowincji, zaraz na wyjazd do Ignicy. Zgłoszenia: ul. Grudzieniec 70 m. 1. 45139

Osoba znająca szycie pobna od 5—6-tej. Mickiewicza 24 m. 5. 45135

Panienka do bufetu potrzebna. Wroniecka 12 — Restauracja. 45131

Dziewczynę do pomocy w składzie przyjmę zaraz — Pertek, Kraszewskiego 17. 12-93

Ekspedientka potrzebna do piekarni — św. Marcin 5. 45125

Ślusarnia przyjmie zaraz ślusarzy. Wybickiego nr 2. 45122

Szuka posady

Zbożowiec, dobry organizator, obeznany z pracami biurowymi, pragnie zmienić posadę jak najwcześniej. Najchętniej jako członek zarządu. Oferty: „Głos Wielkop." nr 44844.

Zdolne biuralistki ukończonym kursem pisania na maszynie polecam. Piotr Pieprzycki, Maszyny Biurowe, al. Marcinkowskiego 26. Tel. 23-62. 44900

Posady księgowej-kasjerki na majątku poszukuję. Warunek: mieszkanie dla rodziny. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 45002.

Emeryt, były urzędnik państwowy (zasłużony niepodległościowiec), bardzo prosi o odpowiednie zajęcie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 44978.

Kupiec-książkowy, rutynowany, żonaty, przyjmie kierownicze stanowisko albo magazyniera spółdzielni lub prywatnej. Zgłoszenia: Nowak, Książ poznański — Restauracja. 45234

Ekspedientka szuka posady, branża obojętna. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 45209.

Biurowy zaufany poszukuje posady angielskie, francuskie lub jako kierownik mniejszego przedsiębiorstwa 1. I. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45198.

Ogrodnik-podwórzowy żonaty, lat 43, praktyki 22 lata, dzielny w swym zawodzie co w zakres wchodzi ogrodnictwa i podwórza, pilny, pracowity, sumienny, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady na majątek 1 stycznia 1947. Łaskawe oferty proszę pod adres: L. Błański, Łojewo, poczta Mątwy, powiat Inowrocław. 12-66

Szofer długoletnią praktyką. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45172.

Młodsza siła biurowa ukończonym kurs. handlowym szuka pracy. Mottego 7 m. 1. 45137

Rzeźnicy! Kto przyjmie chłopca 1928 r. z zamiłowaniem do tegoż zawodu w termin zaraz lub później. Of.: „Gł. Wlkp." nr 45123.

Nauka

Korespondencyjne kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 103, 11-583

Półroczne Kursy Handlowe rozpoczynam 2 stycznia. — Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 11-390

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 44586

Tańców kursy początkujące rozpoczyna baletmistrz Ignacy Szczurek, Przecznica 2, parter. 43856

Wieczorowy kurs księgowości wraz z przebitkową, wpisy. Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 44835

Przy Społecznym Gimnazjum Mechanicznym prywatny kurs wieczorowy w kompletach zakresu małej matury gimnazjum mechanicznego i elektrycznego. Informacje: Górczyńska 36 od 16—19-tej. 45054

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 45084

Wieczorowe Kursy Księgowości wszystkie systemy, listopłace, podatki, przebitkowa, bilanse, rozpoczynam 3 stycznia. Prywatne Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka nr 33. 11-391

Osobiste

Hallo uwaga! Zapalacze do gazu najnowszego typu wraz z zapalniczką, akumulatory motocykl owe, żelazka, kuchenki elektryczne i termosy poleca F-a „EMKA", Wrocławska 30, tel. 26-52. 45284

Sprzedaże

Meble różne, nowe, używane, komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór, okazyjnie. Stefan Janiak, Rybaki 6. 25789

Do lokomobil pierścienie uszczelniające wszelkich wymiarów dostarcza firma „Artebe", Poznań, Kantaka 10. 43756

Smołę w cysternach i beczkach dostarcza „Wosta", Katowice, Moniuszki 12. 11-532

Pianino pierwszorzędne okazyjnie sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 39347

Ubranie smokingowe — czarne, na średnią figurę, sprzedam tanio. Zgłoszenia: Słowackiego nr 31/33 m. 14. 45250

Stół dębowy rozciągany, mała skrzynia do pościeli. Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 2236. 45241

Willę dwumieszkaniową, z ogrodem, Pusczykowie, tanio sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 44694

Kamienicę przy Focha — składami, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 44693

Forteplany (Bechstein) — Pianina — Harmonie okazyjnie. Poznańska Centrala Fortepianów, Zygmunta Augusta 3 m. 3. 12-25

Materace, leżanki, tapczany, fotele. „Rekorda", ul. Kurzanoga — boczna Ratuszowej. 11-552

Jadalnia orzechowa. Stolarnia, ul. Stolarska nr 2. 44743

Tapczany, leżanki, materace poleca pracownia Plucińskiego, Marcinkowskiego 2. 44750

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszyny szycia, pisania, garderobę, obuwie, rozmaitości kupuje — sprzedaje Poznań, Słowackiego 39, skład. 44781

Konkurencyjnie tanio sprzedam parcelę Poznań-Żegrze 16.105 m². Pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Głos Wielkop." nr 44714.

Pianino pierwszorzędne — okazyjnie sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 41428

Sprzedam stół rozciągany dębowy oraz wóz roboczy. Zgłoszenia: Garbary nr 39 m. 13. 45017

Wózek dziecięcy dobrym stanie sprzedam. Garncarska 3 m. 6, godz. 14—18. 45018

Maszynę do szycia „Singera" sprzedam. St. Twarda. Przemysłowa 48 m. 8. 44941

Kamienicę III-piętrową, 2 interesy, cena 2.000.000,—, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 45068

Kamienicę IV-piętrową interesem, centrum, jedną ósmą sprzedam. Cena 300 tys. Metelski, św. Marcin nr 13. 45067

Willę dwumieszkaniową — przy kupnie wolne mieszkanie, cena 1 500 000 — tys., sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 44069

Dwie opony, dętki, tarcze 900×24. Wiadomość: Telef. 47-42. 45026

Dobrze zaprowadzony skład spożywczy sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 45029.

Meble nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4. 44707

Samochód ciężarowy w dobrym stanie kupimy. Zgłoszenia: Telefon 30-31. 44822

PRZYCZEPKI SAMOCHODOWE

10 i 3-tonowe sprzeda firma „Artebe" ul. Kantaka 10. 12-17

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje „Radiomechanika" — Poznań, św. Marcin 25. Telefon 12-38. 45071

Parcela, 770 kwadratowe, przy tramwaju, 135 000. — Of.: „Gł. Wlkp." nr 45228.

Kożuch poszyty nowy sprzedam. Szczanieckiej 5a m. 1. 45227

Maszyny i narzędzia do obróbki drzewa i metali poleca Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 11-55

Instrumenty muzyczne kupuje, sprzedaje, przyjmuje do naprawy Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 11-366

Materace, dreliszki, ramy sprężynowe. Pertek, Wrzesińiewicz, ul. Ratajczaka 7, I ptr. — tel. 36-31. 43118

Wytwórnia wykwintnej galanterii skórzanej poleca w największym wyborze — najtaniej eleganckie torebki dla pań, teki, teczki, portfele, paski, parasole damskie i męskie, laski, walizki. A. Pieprzyk, Poznań, ul. Walki Młodych, dawniej Podgórna, telefon 31-29. 44929

Futro damskie selskinowe okazyjnie sprzedam. Ratajczaka 11a wejście 6, II ptr., od 12—14-tej. 45258

Buty gumowe nr 44 do polowania sprzedam. Wierzbięcice 30 m. 35. 45243

Stodołę 10×15 m budowaną 1938 blisko Poznania sprzedam. Cena 16.000,—. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 45176.

Sprzedam prawie nowe popielate breitschwance. — Adres wskaże „Gł. Wielkopolski" nr 45168.

Najtańsze źródło zakupu okulaków, drewniaków, drew, galanterii i filcu w płytach

Hurtownia K. PECH

Dąbrowskiego 44 45214

Dnia 7 grudnia 1946

nastąpi otwarcie firmy

M. Szymandera

Poznań, Kramarska 19/20

u wylotu Pocztowej

Wznawiając przedwojenną tradycję z ul. Pocztowej 4 polecamy: art. włókiennicze, galanterię damską i męską oraz skórzaną

po cenach konkurencyjnych

45239

Piec żelazny szamot., 600 zł. Winogrady, Pasieka 34. 45240

Radio zmienny oraz obraz „Wieczerza". Prądzyńskiego 13, m. 8. 45230

2 wozy ciężarowe Henschel ropowy 4—5 ton niekompletny, Büssing NAG 2 tony niekompletny. Zgł. telefoniczne 28-85. 45229

Sprzedam futro karakułowe, średnia figura — św. Marcin 64 m. 24. 12-92

Sprzedam biurko, 2 krzesła. 23 Lutego 21 m. 11. 45216

Lis oryginalny, srebrny, nowy, sprzedam. Wiadomość: Tel. 39-21, od godz. 12—15-tej. 45281

Obrazy Fałata, Kossaków, Wierusz Kowalskiego i inne sprzedam. Sieminadzkiego 10 m. 4. Telefon 79-35. 45280

Sprzedam nowy biały kożuszek do 4 lat. Focha 29 m. 8. 45264

Lampy naftowe poleca St. Majchrzak, Poznań, Marcina 6, I ptr. 45262

Kolonialkę urządzeniem z powodu choroby sprzedam za 40 tysięcy. Słowackiego 42 m. 3. 45293

Maszyny — narzędzia do obróbki drzewa i metali poleca Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 12-96

Pianino do ćwiczeń tanio. Strzałowa 2 m. 10. 45272

Agresty pienne w doskonałych wielkoowocowych odmianach sprzedaje Gospodarstwo Ogrodnicze — Cintowf-Dziewałtowskiego Pawła i syna Piotra, Poznań, ul. Daszyńskiego 92. 44979

Zakład rzeźniczki na prowincji, kompletne nowoczesne urządzenie, chłodnia, warsztat, garaże etc., obszerne mieszkanie. Of.: „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,80". 45061

Setkę Sachsmotor w dobrym stanie. Cena 40.000,—. Adres wskaże „Gł. Wielkopolski" nr 45117.

Hacele większą ilość. Św. Józefa 6 m. 18. 45115

Szafę trzydrzwiową dębową jak nową sprzedam korzystnie. Wawrzyniaka 7 m. 14. 45111

Sprzedam okno skrzynkowe 113×146, pompę ogrodową, maszynkę do szlifowania narzędzi i stół. Wielka Warszawskie — Działki św. Jana 128. 45215

Wózek z lalką sprzedam — Kochanowskiego 8a m. 11. 45210

Radio 3-lampowe — prąd zmienny, skrzypce ręczna praca, cytra koncertowa, szachy — godz. 13—21. Plac Wolności 13 m. 5. 45207

Parcela 10.000 m² Sołacz — cena 600.000. Parcela 1000 m² Grunwaldzka — cena 250.000. Parcela 900 m² Bukowska — cena 225.000,—, „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 45202

Kamienicę czteropiętrową składami komfortową okazyjnie sprzeda „Union" Rzeczypospolitej 4. 45201

Dom piętrowy Stęszewie, cena 270.000,—, „Union" Rzeczypospolitej 4. 45200

Kamienicę — Ratajczaka centrum, sprzedamy poważnym reflektantom. Of. „Głos Wielkop." nr 45197.

Lorenc 5-lampowy — prąd zmienny, sprzedam. Chełmońskiego 12 m. 6, obejrzeć od 17-tej. 45188

Sprzedam prawie nowe popielate breitschwance. — Adres wskaże „Gł. Wielkopolski" nr 45168.

Piec kaflowy, duży, przenośny sprzedam. Za Bramką 6 m. 7. 45190

3 mtr. słupki cementowe do sprzedania. Rataje 25. 45157

Kamienicę komfortową — składami, obszerne podwórze, ul. Dąbrowskiego — 4.500.000; dom dwupiętrowy ogród, Dębiec — 600.000,—; willę zburzoną zapasem cegieł, kanalizacja, światło — 550.000; dom mieszkalny blisko Poznania, skład, 2 lokatorów, 320 000, sprzeda Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 45155

Piec pokojowy żelazny i elektryczny. Tomickiego 1 m. 3 (Śródka). 45146

Sprzedam zakład fryzjerski z urządzeniem lub urządzenie samo korzystnie zaraz. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 45144.

Radio bateryjne 3-lamp. komplet. Łąkowa 13 m. 6. 45138

Radio uniwersalne 5-lampowe i 4-lampowe. Strzałowa 7 m. 5, od 15-tej. 45132

Akordion 120, futro męskie piżmowce, kołnierz wydra, płaszcz męski nowy. Wały Leszczyńskiego 2 m. 5. 45130

Radio Saba 3 zakresy, rower „Wanderer". Madalińskiego 13 m. 36. 45129

Piec kaflowy, duży, przenośny sprzedam. Za Bramką 6 m. 7. 45190

Piekarnię z kompl. urządzeniem w pełnym biegu sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 45225.

Sienniki, worki, linoleum, pluszе, chodniki, aparaty radiowe. Pertek, Kraszewskiego 17. 12-34

Dom Radiowy - Z. Kolasa

Poznań, św. Marcin 45a - tel. 39-56

poleca: **RADIOAPARATY SIECIOWE - BATERYJNE AKUMULATORY - ANODY - ŻARÓWKI PŁYTY GRAMOFONOWE**

Zakup i sprzedaż części i lamp radiowych

45270 **Warsztat napraw**

Futro żrebce figura średnia, płaszcz damski ulimowy sprzedam. Obejrzeć po południu. Małeckiego 6 m. 1. Pawłowska. 45183

Pierze darte oddam tanio. Traugutta 30 m. 4. 45180

Rower damski dobrym stanie dynamówką tanio — Staszica 21, warsztat. 45195

Sprzedam samochód „Praga" 2½ tony na chodzie. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 45193.

Sprzedam rowery męski i damski. Kozla 5 m. 5. 45174

Kolejkę elektryczną nowoczesną komplet — 9.500,—. Czesława 18a m. 19. 45171

Sprzedam tanio ubrania, kostium, płaszcz damski. Marsz. Focha 86 m. 14. 45170

Kolonialka z mieszkaniem, placem, w ruchliwym punkcie — natychmiast. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 45166.

Płaszcz męski czarny elegancki średnia figura kołnierz czarna wydra — 16 tysięcy. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 45160.

Futro karakułowe dobrze utrzymane sprzedam. Wawrzyniaka 22 m. 5. 45158

Gospodarstwo 56-morgowe, dobrze zagospodarowane, ogród 70 drzew, staw rybny, kompletnymi inwentarzami, zapasami, kościół, szkoła, poczta miejscu — pow. N. Tomyśl, 1 500 000; gospodarstwo 32-morgowe, 600 000,— spłeszenie sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16 m. 1. 45156

Wózek dziecięcy głęboki sprzedam. Różana 9, m. 5. 45120

Sprzedam płaszcz czarny pluszowy fig. niska. Poznańska 26 m. 7. 45217

Kupna

Motory elektryczne kupuje stale firma „Energia", Poznań, ul. 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), telefon 24-02. 11-397

Pakunki 1 szczeliwa azbestowe, konopne, bawełniane i inne kupuje firma — „Artebe", Poznań, Kantaka 10. 43755

Klej „Ago", różne taśmy płótna. Bogusławskiego 19a, m. 6. 43786

Woski, stearynę, parafinę, kalafonię, glicerynę, terpentynę, barwniki, oleje roślinne, sodę kaustyczną i wszelkie chemikalia kupuje stale Hurtownia Drogeryjna Poznań, Półwiejska 39, tel. 19-62. 43800

Wagi uchylne, nawet w stanie zniszczonym kupuje Figiński, Fredry nr 1. Tel. 25-55. 44368

Samochód osobowy lub reklamówkę DKW kupię, warunek stan pierwszorzędny. Poznań, Kościelna 17, tel. 73-50. 44667

Kotły do cieplarni, wodnocentralnego ogrzewania — powierzchni 12—15 m, kupią Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, Poznań, al. Marcinkowskiego nr 11, telefon 95-33. 12-32

Pianino koncertowe, płyta metalowa — krzyżowe moderator, pierwszorzędne — nadzwyczajna okazja. 75 tysięcy. Ratajczaka 11a, m. 115. 12-28

Korki do butelek wszelkich wielkości kupuje Jan Wawrzyniak, Poznań, Tylne Chwaliszewo 27. Fabryka wód mineralnych. 44026

Silnik ciężarowy do Waltera 4-cylindrowy kupię. Barelkowski, Poznań, Szyperska 1, tel. 18-00. 45095

Kupujemy kalafonię — wszelkie żywice, oleje. Płacimy najwyższe ceny. Poznańska Fabryka Lakierów, Poznań, św. Wawrzyńca 47, tel. 21-20. 44763

Pracownia abażurów. Leon Męski, Półwiejska 25 m. 3. Kupię pergaminy i celony. 45021

Kupię cynk do fornierowania. Żydowska 26, skład. 44981

Kupuję konie stale na rzeź, płacę najwyższe ceny, samochód transportowy do dyspozycji — Rzeźnictwo Końskie, Ig. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. 44933

Kupię domek Poznaniu lub blisko Poznania. Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 2213. 45092

Parcelę w Poznaniu lub okolicy kupię. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 44935.

Kupię koc przydziałowy wełniany różowy albo niebieski. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 44967.

Księgarnia Naukowa, Poznań, Ratajczaka 36, poleca: książki szkolne, czasopisma, mapy, druki „Perfecta". Kupna, sprzedaż, wymiana książek używanych. 44370

Bibliotekа (szafa do ksiąg), biurko. Chełmońskiego 17 m. 7. 45196

Dobermana czystej rasy — najchętniej suczkę, młodego, kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 12-64.

Kupię parcelę w Ławicy. Of.: „Gł. Wlkp." nr 45178.

Garnek emaliowany 30—50 ltr. pełna emalią, pokrywą kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45177.

Kupię willę średnią gotową lub uszkodzoną w Poznaniu. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 45165.

Kamienicę lub willę kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 45158

Szczeliwa wszelkiego rodzaju, pasy nowe i używane, artykuły techniczne kupuje. Gasiński, Zygm. Augusta 1. 45141

Opony 16/450—550 kupię. Tel. 65-20. 45116

Motor 8—16 KM w dobrym stanie na ropę lub benzynę kupię. Zgłoszenia: Poznań, ul. Poznańska 68. Tel. 99-14. 45256

Biurko mahoniowe w dobrym stanie kupię. Oferty kierować: św. Marcin 18, skład elektrotechniczny. 45247

Kupię motocykl tylko dobrym stanie do 250 ccm. Tel. 16-38. 45238

Pianino używane kupię. — Strzałowa 2 m. 10. 45271

Motor na gaz o sile 25 koni mechanicznych kupię. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,136". 45270

Spawarkę elektryczną — przenośną, kupi „Hatech", Marcina 65. 45286

Siewnik rzędowy produkcji przedwojennej w stanie dobrym firmy Cegielskiego albo Saksonia kupimy zaraz. Stacja Doświadczalna Poznań, Sołacka 19. Tel. 26-28. 44985

Domek blisko Poznania kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 44936.

Fartuchy gumowe lub ceratowe, mogą być używane, każda ilość kupię. Prusa 18 m. 9. Rynek Jeżycki. 45127

Kupię futro damskie w dobrym stanie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45220.

Zakup psów, owczarki alzackie (wilki) w wieku od 16—18 miesięcy. Oferty z podaniem cen „Gł. Wielkopolski" nr 45218.

Przetwórnicę na prąd stały kupię względnie zamienię aparat radiowy pród zmienny na uniwersalny. Of.: „Gł. Wlkp." nr 12-69.

Zamiana

Zamienię fortepian Bechsteina na pianino — akordeon — radioaparat. Harmonium dopłata. Zygm. Augusta 3 m. 3. 12-29

Zamienię 1 pokój z używaniem kuchni na 1½ z dopłatą lub zwrócę remont. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 45109.

2 pokoje używalności kuchni śródmieściu zamienię na podobne okolicy Łazarza lub Jeżyc. Adres wsk. „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,127". 45263

Zamienię 2 pokoje i kuchnię z centralnym ogrzewaniem ul. Chełmońskiego na takie samo z łazienką w willi, ewentualnie za dopłatą. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45189.

Pieniądze

Posiadam gotówki 500.000 zł, oczekuję propozycji poważnych reflektantów. Of. „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,114". 45254

Wolne lokale

Odstąpię skład nadający się na hurt — centrum — za zwrotem remontu. Of.: „Głos Wielkop." nr 44832.

Garaż wolny na 1 wóz w śródmieściu. Of.: skrzynka pocztowa Poznań nr 250. 44840

Sprzedam duży skład z dwoma ubikacjami zaprowadzony w śródmieściu nadający się na każdy przemysł. Adres wskaże „Głos Wielkop." nr 44879.

Skład, Wielkie Garbary, sprzedam. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,97". 45076

Pokój umeblowany kulturalnym panom z utrzymaniem lub bez. Adres wskaże „Czytelnik", A. Czerwonej 1, nr 2240. 45245

Pokój w willi — okolica Ostroroga, centralne ogrzewanie, wynajmę pani na stanowisku. Adres wsk. „Głos Wielkop." nr 45187.

Skład Fabryczna 30 wprost od właściciela do wynajęcia. A. Knast, Fabryczna 1 m. 2. 45147

Skład z pokojem towary krótkie każdą branżę odstąpię. Daszyńskiego 43. 45134

Pokój częściowo umeblowany (bez łóżka) przy Matejki dla inteligentnej, samotnej, miłej, ewtl. muzykalnej pani, w średnim wieku, na stanowisku, do wynajęcia. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45119.

Szuka lokalu

Mieszkania 2—3-pokojowego poszukuję — zwrócę wszelkie koszta. Oferty: „Głos Wielkop." nr 44962.

Mieszkania 1-pokojowego z kuchnią meblami lub bez. Dobrze zapłacę. Wieczorek, Jagiełły 3 m. 2. 44984

Niekrępującego pokoju w śródmieściu poszukuje kupiec. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 45016.

Dwóch studentów poszukuje pokoju. Zgłoszenia: Mickiewicza 7 m. 4. 45108

Szukam lokalu nadającego się na galanterię w centrum. Zwrot remontu. Zgłoszenia: Tel. 90-51. 43259

Samotny na stanowisku szuka 2 lub 1 pokoju dla jego, komfortowego. Najchętniej Wilda, Sołacz lub Jeżyce. Zwrot wszelkich kosztów. Zgłoszenia: Tel. 10-59, od 9—14-tej. 45233

Pokoju wspólnego poszukuje 2 panów. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 45151.

Dzierżawy

Poszukuję dzierżawy stajni na 10 koni w Poznaniu. Of.: „Gł. Wlkp." nr 45184.

Poszukuję w Poznaniu lub w okolicy do 15 klm ziemi z budynkami nadającej się na ogród — wzgl. ogród. Oferty: Grunwaldzka 43 m. 8. 45124

Zguby

Uczciwego znalazcę portfelu z pamiątkowymi zdjęciami i dokumentami na nazwisko Eugenia Topolnicka bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Mickiewicza 24 m. 7. 44945

Skradzione wszelkie dokumenty oraz odpisy świadectw na nazwisko Podgórnego Wacława, zamieszkałego w Pyzdrach, ul. Wrocławska 19, unieważnia się. 12-68

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Szamotuły oraz dowody osobiste na nazwisko Biernacki Bronisław, zam. w Silnej, pow. Międzychód, woj. poznańskie. 12-67

Skradzione dokumenty na nazwisko Banen Julia, zam. Kołuchów (Dolny Śląsk), 1-go Maja 6, unieważniam. 12-63

Unieważniam zgubiony opis mienia pozostawionego w wystawiony Podbrodziu na nazwisko Zofia Wierzbicka. 12-83

Unieważniam zagubione dowody: kartę rejestracyjną RKU Nowa Sól, dowód repatriacyjny Dziedzice na nazwisko Adam Kępiński, Ścibów. 12-82

Unieważniam zaświadczenie RKU Poznań, Edmund Korcz, Lubań, ul. Pierackiego 8. 45148

Unieważniam kartę RKU Poznań na nazwisko Józef Andrzejewski. 45143

Dnia 4 grudnia br. zgubiłem nominację upoważniającą do prowadzenia przedsiębiorstwa, spis inwentury, świadectwo moralności, świadectwie z RKU Gniezno i dowód osobisty z fotografią i odciskiem palca na nazwisko Bolesław Krakowski, zam. Kłodzko (Dolny Śląsk), oraz zaświadczenie prawa zakupu towarów wystaw. przez Starostwo pow. w Kłodzku na nazwisko Józef Goguś. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wysokim wynagrodzeniem pod adresem Olszewski, ul. Fabryczna 14 m. 4. 45150

Unieważniam tymczasowy dowód tożsamości Komi: nr 33/46 na klacz kasztankę z gwiazdką nr 1935, nr 34/46 na klacz gniadą z gwiazdką nr 1933, wystawione na nazwisko Cichowicz Kazimierz, Czarnków. 12-85

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową nr 09074 wydaną przez RKU Zamość. Urbanowicz Czesław. 12-84

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną, kartę majątkową wystawioną w Kołomyi na nazwisko Ciesak Józefa. 12-81

Poszukiwania

Zielińska Genia i **Wikcia,** zamieszkałe ostatnio we wsi Stadnia, poczta Skwarzawa, powiat Złoczów (Polska) — poszukiwane przez brata Rogalskiego Bronisława w U.S.A. Wiadomość: Konsulat Polski, 151 East 67 Street, New York. 12-91

Wieloch Józef, rodem z Rawicza, proszony jest o podanie swojego adresu pod adres Szmura Kazimierz, Poznań, Daszyńskiego 147 m. 5. 45152

Poszukuję żony Weroniki Terendowicz oraz córki Barbary ostatnio zamieszkałych Lwów, Kolonia Krzywczycka. Wiadomości proszę kierować: Kobylak Franciszek, Sulechów, p. Poznań, ul. Pionierów 20. 12-73

Różne

Najsłynniejszy psychofrolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek, zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem: „Martini" Kraków, Skr. pocztowa 475. 11-160

OSTRZEŻENIE!

Ostrzega się przed kupnem skradzionego siewnika marki „Isaria" dwumetrowego, prawe koło nowe. Wiadomości za wynagrodzeniem Palacz, Dąbrowskiego nr 95. 45208

Idzie Czarnecki z Meldowic koło Buczacza podaje adres: Kosowski, Jaworzyna Śląska, Kościuszki 10 — Dolny Śląsk. 12-9

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40, m. 3, Talarowska. 44386

Zielony Kapelusik-Walc na niepogodę na płytach gramofonowych. Uwaga! Płyty nowe sprzedaje się tylko za zwrotem 2 płyt starych plus dopłata. Odeon, Poznań, Prusa 17. 44662

Książki popularnej nakład sprzedam okazyjnie. Telefon 37-46, 9—15. 44790

Pracownia tapicerska L. Plucińskі, przeniesiona z ul. Długiej 11, na al. Marcinkowskiego 2. 44751

Wypożyczalnia eleganckich ubrań i fraków, smokingów, sukien ślubnych. Wielki wybór. Ciesielski, Paderewskiego 1. 11-585

Księgi prowadzę. Kaczmarek, Pocztowa 23 m. 4 — 14—16-tej. 45242

Student Akademii Handlowej załatwi wszelkie zlecenia na Górnym Śląsku. Of., „PAR", Ratajczaka 7, pod „12,141". 45273

Matrymonialne

Kawaler lat 31 księgowy w majątku poszukuje pannę zawodu nauczycielkę z chęcią objęcia posady nauczycielki w szkole powsz. na wsi. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 12-65.

Przystojna poznańska kulturalnego pana wiek 45—55. Cel matrymonialny. Oferty: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 2210a. 45248

Kupiec zamożny pozna panią do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty fotografią „Głos Wlkp." nr 45186.

Panna lat 40 z własnym pokojem szuka pana do lat 55, chętnie wdowca. Cel matrymonialny. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 45136.

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)

Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.

Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75

Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.

Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze 1 kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64. Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, K—20650

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wyróżnienie drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 50%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne z góry przed wydrukowaniem.